DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315 | Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211 Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. Toruń, czwartek 14 kwietnia 1932 Nr. 86

O armję Ligi Narodów

Tardieu broni francuskiego projektu rozbrojeniowego

Genewa, 13. 4. (Pat). W dalszym ciągu dyskusji w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej **przemawiał premjer Tardieu.** Mówca, który już wczoraj zgłosił pewne zastrzeżenia co do propozycji amerykańskiej, dziś wystąpił z silną ofenzywą, zmierzającą do wykazania, że propozycja amerykańska nie prowadzi do właściwego celu i że **jedynie realizacja planu francuskiego może zapewnić istnienie bezpieczeństwa.** Premjer Tardieu przypomniał, że komisja przygotowawcza proklamowała zasadę, że wyjąwszy fortyfikacje, wszystkie rodzaje broni można uważać jako służące zarówno do napadu, jak i do obrony. Państwo napadnięte może w pewnym wypadku przejść do kontrofensywy. **Zniesienie pewnych rodzajów broni zarówno napadającego jak i napadniętego może wyjść na dobre napastnikowi.** Tardieu przypomina następnie konferencję w Hadze przed rokiem 1914. Na tych konferencjach usiłowano reglamentować wojnę. Doświadczenia z czasów wojny wykazały, że **zakaz używania pewnych rodzajów broni nie był skuteczny.** Dziś tembardziej trudno jest przypuszczać, ażeby jakieś państwo, uciekające się do winy, łamiąc traktat paryski respektowało inne zobowiązania. W każdym razie zniesienie pewnych kategoryj zbrojeń nie będzie stanowiło wielkiego postępu. Był czas **przed rokiem 1905. kiedy nie istniały tanki, ani ciężka artylerja, a jednak nie było uczucia bezpieczeństwa.** Przypominając bojowe niemieckie pancerniki kieszonkowe, Tardieu oświadcza, że **w razie zniesienia ciężkiej artylerji i tanków, wielkich okrętów wojennych itd., technicy potrafią przystosować się do nowych warunków.** Tak samo w dziedzinie ograniczenia liczebności armii. Można oczekiwać obchodzenia redukcji zbrojeń. Traktory rolne mogą być zamienione na tanki itd. Z tego wszystkiego można wyciągnąć wniosek, że **nie należy znieść pewnych kategoryj zbrojeń, lecz oddać je na usługi Ligi Narodów.** Określenie zgóry, czy tanki, łodzie podwodne i ciężka artylerja są bronią agresywną nie jest możliwe. Wszystko zależy od celu, do jakiego mogą one służyć.

Sowieckie propozycje

„Pomieszania szyków sztabom generalnym"

Litwinow o rozbrojeniu

Genewa, 13. 4. (Pat). W dalszym ciągu dyskusji nad art. 1 konwencji w komisji głównej konferencji rozbrojeniowej zabrał głos jako pierwszy w dniu wczorajszym **komisarz Litwinow,** który wygłosił godzinne przemówienie. Dążeniem delegacji sowieckiej jest **doprowadzenie do poważnej redukcji zbrojeń.** Delegacja sowiecka domaga się, **by zasada ograniczenia zbrojeń była usunięta** z art. 1, formułującego całą konwencję, a pozostawiając tylko zasadę redukcji. Co się tyczy tej redukcji, to delegacja sowiecka pragnie, **by była ona tak znaczna, aby pomieszała szyki w sztabach głównych i zmusiła do rewizji całej strategji wojennej oraz utrudniła w ten sposób przygotowania do wojny.** Redukcja ta winna obejmować cyfrowo wielkość armij, wyszkolonych rezerw, materjał wojenny itd. Co się tyczy metody, to Litwinow odrzuca metodę, polegającą na indywidualnej ocenie potrzeb poszczególnych państw, mimo, iż jego zdaniem zastosowanie tej metody wyszłoby na korzyść Sowietom, gdyż uwzględnienie długości granic, cyfry ludności i braku sojuszu pozwoliłoby Sowietom rzekomo domagać się zwiększenia zbrojeń. Litwinow wypowiada się **za redukcją proporcjonalną i progresywną,** proponując następujące brzmienie art. 1 konwencji: Wysokie układające się strony zobowiązują się **przeprowadzić istotną redukcję swych istniejących zbrojeń według zasady progresywnej i proporcjonalnej, jak to jest przewidziane w konwencji.** Co się tyczy propozycji amerykańskiej, Litwinow uważa, że jest ona niekompletna i niewystarczająca. Konwencja, którąby się do tego ograniczyła, jak również decyzja o bezpieczeństwie i rozbrojeniu moralnem nie mogłyby ukryć fiaska konferencji, gdyby nie doprowadziła ona do istotnej redukcji zbrojeń.

„Hitler w zmowie z Polakami"

„Rewelacyjna" deklaracja premjera Brauna

Berlin — 13. 4. (PAT). Z rewelacyjną deklaracją wystąpił premjer pruski Braun na meetingu w pałacu sportowym. Nawiązując do rewizji u przywódców hitlerowskich, Braun oświadczył: Skonfiskowane przy rewizjach dokumenty świadczą, że **hitlerowcy nietylko projektowali zamach stanu, ale przedewszystkiem zmierzali do wyraźnej zdrady kraju.** Oddziały szturmowe narodowych socjalistów projektowały mianowicie **w razie konfliktu z Polską wycofać swe siły z nad granicy, aby wykorzystać moment dla zdobycia władzy w Rzeszy.** Dn. 6 kwietnia na zgromadzeniu w Lęborku **Hitler oświadczył, że bronić będzie granic dopiero wówczas, gdy zostaną usunięci z powierzchni życia politycznego przedstawiciele dzisiejszego systemu.** Ciekawy jestem — mówi Braun — **czy Polacy czekać będą na uporanie się hitlerowców z dzisiejszym rządem.**

Wrażenie mowy premjera pruskiego, jeśli wierzyć oficjalnej relacji, było piorunujące. Stopień napięcia wzrósł, gdy premjer Braun oświadczył: **Rząd pruski posiada dokumenty, które ponad wszelką wątpliwość stwierdzają, że Hitler i jego oddziały pragnęły wykorzystać ewentualny atak z zewnątrz dla dokonania zamachu stanu.** Prawdziwość dokumentów nie ulega wątpliwości, gdyż potwierdził je Hitler na zebraniu przedwyborczem w zasadniczej treści.

Marszałek Piłsudski w drodze do Polski

(o) **Warszawa, 13. 4. (Tel. wł.).** Według informacyj wczorajszej prasy popołudniowej **przedwczoraj wieczorem do pociągu, idącego do Rumunji, doczepiono 2 wagony salonowe, przeznaczone według wszelkiego prawdopodobieństwa dla Marszałka Piłsudskiego.** Przyjazdu Marszałka należy spodziewać się po 15-tym bm.

Premjer Prystor wraca z urlopu

(o) **Warszawa, 13. 4. (Tel. wł.).** **Powrót premjera Prystora z urlopu wypoczynkowego w Krynicy do Warszawy** spodziewany jest we czwartek, najpóźniej w piątek bieżącego tygodnia.

Min. Zaleski przybył do Genewy

Genewa, 13. 4. (Pat). Wczoraj w południe **przybył do Genewy p. min. Zaleski.**

Zakon rycerzy Cyncynata

ku czci ambas. Filipowicza

Nowy Jork — 13. 4. (PAT). Na śniadaniu wydanem przez zakon Rycerzy Cyncynata na cześć ambasadora Filipowicza, ambasadorowi wręczono odznakę zakonu, jako wyraz wdzięczności i pamięci o roli, którą Polska odegrała za czasów rewolucji amerykańskiej. Należy zauważyć, że podobną odznakę otrzymali uprzednio p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki i p. Marszałek Piłsudski.

Warszawa—Bukareszt—Saloniki

(o) **Warszawa, 13. 4. (Tel. wł.).** Z dn. 1 bm. wznowiona została pasażerska komunikacja lotnicza **Warszawa—Bukareszt—Saloniki.** Samoloty odlatują z Warszawy o godz. 9,40 w poniedziałki, środy i piątki. Między Salonikami a Atenami istnieje również komunikacja lotnicza, obsługiwana przez przedsiębiorstwo greckie.

Bezrobocie zmalało

w ub. tygodniu o 4 tys. osób

Warszawa, 13. 4. (PAT.) Według danych Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy, ilość bezrobotnych na terenie całego państwa w dn. 9 kwietnia br. wynosiła 348.749 osób, co w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego od dnia 2 kwietnia stanowi spadek bezrobocia o 4.005 osób.

Osławiony Nitram nie próżnuje

Osławiony autor sensacyjnej książki niemieckiej „Dzisiejszej nocy wojska polskie przekroczyły granicę Prus Wschodnich", Nitram, ogłosił w niedzielnym numerze „Koenigsberger Allgemeine Zeitung" nowelę pod nagł. **„Trzy strzały w serce",** w której daje upust swej nienawiści ku Polsce, przedstawiając zmyślony fakt „tyranizowania" obywateli niemieckich pogranicza przez polską straż graniczną, którą maluje oczywiście jako barbarzyńców i łotrów. — Pod pseudonimem Nitram ukrywa się, jak już donosiliśmy, jeden z wyższych oficerów Reichswehry.

Nowy gwałt pruski

Władze pruskie w dalszym ciągu szykanują Polaków

Królewiec, 13. 4. (Pat). Urzędowa agencja w Kwidzyniu donosi o **odebraniu nauczycielowi polskiemu w Wapiewie w powiecie sztumskim Karolowi Maniewskiemu prawa nauczania i kierowania szkołą.** W motywach powiedziano, że Maniewski w całem swem zachowaniu **nie przestrzegał odpowiedniego umiaru,** którego należałoby od niego oczekiwać jako **obcokrajowca, korzystającego z prawa gościnności w Niemczech,** oraz dlatego że poza swą działalnością nauczycielską, do której był uprawniony ustawicznie działał **przeciwko rozwojowi(?) szkolnictwa mniejszościowego w Niemczech.** Wśród ludności polskiej **powyższy nowy gwałt władz pruskich** wywołał niezmierne wzburzenie. Zarządzenie to uważane jest za **manewr przedwyborczy** celem zastraszenia wyborców Polaków do sejmu pruskiego, do którego Polacy wystawili własną listę

Spór o Willingtona Koo

Zatarg między Komisją Ligi Nar. a rządem mandżurskim

Genewa — 13. 4. (PAT). Przewodniczący komisji ankietowej Ligi Narodów lord Lytton zawiadomił sekretarjat generalny Ligi Narodów, że **komisja ankietowa rozpatrzy informacje, według których chiński asesor komisji Wellington Koo nie jest upoważniony do wyjazdu do Mandżurji.** Jeśliby uznała, że wiadomość ta potwierdzi się, wytworzyłaby się poważna sytuacja, gdyż **komisja nie może pozwolić, by skład jej postawiony był pod znakiem zapytania.** Wszelkie utrudnienia, czynione jej asesorowi uważane będą przez komisję jako czynione przeciw niej samej i skierują tę sprawę do Ligi Narodów.

Paryż — 13. 4. (PAT). **Lord Lytton miał** oświadczyć bez ogródek: **„Jeśli rząd mandżurski odmówi przyjęcia Wellingtona Koo,** wówczas **komisja ankietowa w pełnym składzie zrzeknie się przyjazdu do Mandżurji"**

Za specjalną sensację uważany jest fakt, że **lord Lytton, udając się do Pekinu, ma zamiar odwiedzić Czang-Tsue-Lianga i jego sztab generalny.** To oświadczenie w stosunku do Czang-Tsue-Lianga przyjęte zostało przez Japonję jako zachęta do oporu, a z drugiej strony **wzmogło uczucie niechęci nowych władz mandżurskich i japońskich przeciwko Wellingtonowi Koo,** który jak wiadomo, był od 1928 r. do 1931 r. doradcą Czang-Tsue-Lianga.

Paryż — 13. 4. (PAT). Wczorajsze depesze z Dalekiego Wschodu, pochodzące ze źródeł japońskich, otrzymane w związku z postawą zajętą przez lorda Lyttona w stosunku do nowego rządu mandżurskiego twierdzą, że **konflikt między rządem mandżurskim a Lyttonem jest nieunikniony.** W tym wypadku byłyby możliwe dwa sposoby rozwiązania sprawy: 1) komisja Lyttona może uprzedzić Ligę Narodów o niemożliwości zbadania na miejscu sprawy mandżurskiej, 2) komisja złoży raport, wykorzystując jedynie wiadomości, zebrane przez nią w rozmaitych miejscowościach, w których się będzie zatrzymywać na zewnątrz Mandżurji.

Tokio — 13. 4. (PAT). Przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że **rząd japoński nie może żądać od rządu mandżurskiego, ażeby zmienił swą decyzję co do nie udzielenia Wellingtonowi Koo zezwolenia na wjazd do Mandżurji** z innymi członkami komisji Ligi Narodów, natomiast rząd japoński zrobi wszystko, co będzie w jego mocy, ażeby zapewnić bezpieczeństwo Wellingtonowi Koo w razie, jeśli będzie on towarzyszył komisji Ligi Narodów.

Hitler żąda Pomorza i Śląska

Wynik **cyfrowy** niedzielnych wyborów w Niemczech dał zwycięstwo Hindenburgowi. Jeśli jednak chodzi o ich wynik **moralny**, to trudno nie zdawać sobie sprawy, że ta sztandarowa niegdyś postać nacjonalizmu niemieckiego, jaką w ciągu wojny i po wojnie był stary feldmarszałek, — została obecnie całkowicie przelicytowana w szerzeniu haseł nacjonalistycznych przez jednostkę młodszą i radykalniejszą: — przez Adolfa Hitlera. Na ironję losu zakrawa fakt, że Hindenburg po 80-tym roku życia musiał się stać „deską ratunku" właśnie dla tych partyj, które sobie nie życzą wszechwładzy nacjonalizmu w państwie niemieckiem. Dokoła kandydatury Hindenburga skupili się bowiem demokraci, klerykali, ludowcy i... socjaliści. Koalicja ta przeprowadziła obecnie wybór Hindenburga na prezydenta. Nie zdobyła się jednak na własnego kandydata o wyraźnej fizjognomji antynacjonalistycznej, a z pośród 2-ch kandydatów nacjonalistycznych: Hindenburga i Hitlera — wybrała „mniejsze zło", umiarkowańszego w swych poglądach i metodach feldmarszałka.

Dziś, po wyborach, trzeba to sobie dobrze uświadomić. **W obecnych Niemczech niemożliwą była inna kandydatura, jak tylko nacjonalistyczna lub — komunistyczna.** Nawet nie ważono się wysunąć kandydatury republikańsko-demokratycznej lub centrowo-klerykalnej czy socjalistycznej. Wysunięto zatem „poprawnego" a przytem sędziwego, więc brzemieniem czasu umitygowanego w swym radykaliźmie — nacjonalistę.

Ale nawet i sam cyfrowy rezultat wyborów, aczkolwiek dający chwilowe zwycięstwo Hindenburgowi, wart jest bliższego zastanowienia. Oto mianowicie w porównaniu z wynikami pierwszego głosowania, nastąpiło w ub. niedzielę **bardzo znamienne przesunięcie sił** między oboma kandydatami nacjonalistycznymi. Hindenburg z liczby 18.661.736 głosów w pierwszem głosowaniu — wzrósł tylko do liczby 19.367.688. Natomiast Hitler z liczby 11.328.571 głosów w pierwszem głosowaniu — wzrósł w drugiem głosowaniu do liczby aż 13.419.603 głosów.

A zatem: — Hindenburg zwiększył swój stan posiadania zaledwie o 700 tysięcy głosów, — **podczas gdy Hitler o przeszło dwa miljony.**

Cóż to oznacza?

Niepodobna się łudzić, że wpływy Hitlera ustawicznie wzrastają. W ciągu 4-ch tygodni między pierwszym a drugim wyborem prezydenckim zdołał Hitler pozyskać sobie 2.100.000 nowych głosów. — Przyrost ten znajduje swoje źródło w tem, że, jak wiadomo, w pierwszem głosowaniu kandydował jeszcze jeden przedstawiciel nacjonalizmu, Duesterberg, reprezentant „Stahlhelmu". Skupił on wtedy **2** i pół miljona głosów. Kandydatura ta została z drugiego głosowania wycofana. W obozie koalicji mieszczańsko-socjalistycznej łudzono się, że głosy te padną na Hindenburga. Stało się inaczej. **„Stahlhelm" głosował na — Hitlera.**

Zwiększenie się głosów Hitlera w niektórych okręgach jest zdumiewające. W Berlinie — w stosunku do pierwszego głosowania — otrzymał Hitler obecnie o 85.000 głosów więcej, — w Dreźnie o 92.000 więcej, — w Poczdamie o 102.000 więcej, — w Hannowerze o 91.000 więcej. Dowodzi to, że i „hitleryzm" wcale jeszcze nie znajduje się w kulminacyjnym punkcie swego rozwoju, lecz, że **każda okazja liczbowego sprawdzenia wpływów Hitlera wykazuje jego dalsze sukcesy.**

A horoskopy na przyszłość?

Już za kilkanaście dni, bo 24 b. m. — w Prusiech, Bawarji, Wirtenbergji, Anhalcie, Hamburgu i t. d., a więc na 5/6 terenów Rzeszy, odbędą się wybory do sejmów krajowych. Szczególnie ważne znaczenie będzie miał **rezultat wyborów do pruskiego „Landtagu"**. Jest to ostatnia w Niemczech ostoja koalicji „wejmarskiej", mieszczańsko-socjalistycznej. To też koalicja, która wyłoniła kandydaturę Hindenburga jako najskuteczniejszy puklerz przeciw agresywności „hitleryzmu", będzie musiała 24 kwietnia zdać znowu trudny egzamin wytrzymałości. Jeśli ten egzamin złoży, — **niedzielny wybór Hindenburga** będzie miał pewne znaczenie. Ale **jeśli 24 kwietnia** runą ostatnie okopy „wejmarskiej" koalicji w „Landtagach", a zwłaszcza w pruskim, — jeśli Hitler zdobędzie większość, wtedy zostałaby przekreślona ta „linja Hindenburga", jaką utrzymać chce rząd Brueninga. **Wówczas Niemcy stałyby otworem dla wszelkich prób realizacji hitlerowskiego „Trzeciego Cesarstwa".**

Zresztą **Hitler wcale się nie kryje z tym planem.** Jak już donosiliśmy wczoraj, — bezpośrednio po niedzielnych wyborach dotarł do niego dziennikarz francuski. Hitler oświadczył mu krótko: — „Walka o stanowisko prezydenta Rzeszy nie była bynajmniej celem, a jedynie etapem. NIEMCY PRZED UPŁYWEM ROKU ROZERWĄ TRAKTAT WERSALSKI I PLAN YOUNGA I ZAŻĄDAJĄ ZWROTU ŚLĄSKA, POMORZA, KŁAJPEDY I INNYCH UTRACONYCH PROWINCYJ".

A kiedy go dziennikarz zapytał: — „Czy również i Alzacji z Lotaryngją?" — Hitler odparł: — „Dlaczegóżby nie?"

To oświadczenie jest zaprawdę dla najbliższej przyszłości Europy, a zwłaszcza dla państw sąsiadujących z Niemcami, ważniejsze niż fakt, że na fotelu prezydenta Rzeszy zasiada ponownie stary Hindenburg.

Hitler nie odstępuje ani na jotę od swego „maksymalnego" programu. A że ma już za sobą **przeszło 13 miljonów Niemców**, — zapowiedzi jego stanowią **groźne memento.**

Zapamiętajmy sobie: — **HITLER PRZED UPŁYWEM ROKU CHCE ZAŻĄDAĆ POMORZA I ŚLĄSKA.**

Może nareszcie teraz wymowę tej groźby zrozumieją na Pomorzu te czynniki, które — **wbrew naszym ustawicznym nawoływaniom do konsolidacji społeczeństwa w imię wspólnej obrony przed niemieckiemi zakusami** — wciąż jeszcze uważają, że szukanie **wewnętrznych** rozgrywek „politycznych" jest rzeczą pilniejszą, niż stawianie czoła **zewnętrznemu, istotnemu** niebezpieczeństwu.

Prof. Młynarski wyjeżdża do Genewy

W końcu bieżącego miesiąca prof. F. Młynarski udaje się do Genewy, gdzie weźmie udział w posiedzeniu komitetu finansowego Ligi Narodów. Zapowiedziane w tym samym czasie posiedzenie komitetu złota zostało odroczone.

Lista polska w Prusach Wschodnich

W Olsztynie obradował Zjazd Polskiej Partji Ludowej pod przewodnictwem ks. prob. Osińskiego, prezesa Dzielnicowego Komitetu Wyborczego. Główny referat wyborczy wygłosił p. Józefczak z Berlina. Zjazd przyjął jednogłośnie następującą listę kandydatów: Juljan Malewski, Olsztyn, kierownik Banku Ludowego; Gustaw Leiding, rolnik, Hozambark (Mazury); Jan Lenga, gospodarz, Podstolin (Ziemia Malborska); Fr. Kwiatkowski, robotnik, Rozogi (Mazury); Fr. Szypniewski, gospodarz, Trupy (Ziemia Malborska); Michał Lengowski, małorolny, Grynał (Warmja); Wiktor Kuhn, rzemieślnik, Różnowo (Warmja).

Na kandydatów powyższych głosuje lud polski w Prusach Wschodnich w dniu 24 kwietnia.

Treviranus na Mazurach

Minister komunikacji Treviranus zwiedzając Mazury, przybył też do Olsztyna celem złożenia wizyty prezesowi rejencji. W hotelu dworcowym odbyła się konferencja, w której oprócz członków władz brali udział przedstawiciele prasy niemieckiej. Minister dał pogląd na polityczne i gospodarcze położenie Prus Wschodnich. W toku dyskusji minister dał wyjaśnienia co do spraw kłajpedzkich i prawa szkolnego. Treviranus przemawiał na zebraniach przedwyborczych w Lecu i Łku, dnia następnego w Królewcu, poczem wyjechał do Wystrucia i Tylży.

Hitlerowskie „G. P. U."

Szczegóły planowanego zamachu stanu w Hesji

O metodach walki wyborczej hitlerowców przeciwko kandydaturze Hindenburga świadczy znamienny wypadek, jaki wydarzył się w Hamburgu. Urzędnicy otrzymali pocztą **sfałszowaną odezwę** swej organizacji zawodowej z przedrukiem rzekomego listu berlińskiego nadburmistrza Sahma do burmistrza Altony z prośbą, aby część sum, przeznaczonych na wypłatę pensyj urzędniczych, oddano do dyspozycji „Komitetu Hindenburga" na cele propagandy wyborczej. **Celem odezwy było wykazanie, że „Komitet Hindenburga" ucieka się do aktów wymuszania.**

Że Hitler jest zwolennikiem bezwzględnych środków, jest to rzeczą dawno stwierdzoną. — **Rząd Hesji, jako 4-ty z rzędu rząd związkowy, ogłosił rewelacje o przygotowaniach hitlerowców do zamachu stanu w dniu 13 marca b. r.** Podobnie, jak w **Prusach, Bawarji, Badenji, również w Hesji planowane było przez hitlerowców obsadzenie urzędów i objęcie władzy gwałtem.** Ujawniło się przytem, że na czele szeregu oddziałów szturmowych **stali przywódcy, karani już za różne wykroczenia.** Równocześnie opublikowane zostało rozporządzenie, **wydane górnośląskim oddziałom szturmowym** w sprawie podjęcia nielegalnej kampanji propagandowej podczas obecnej agitacji przedwyborczej. Szturmowcom zaleconem było **stawianie oporu policji** i kontynuowanie kampanji bez względu na wszelkie przeszkody. W związku z tem aresztowany został organizator tej kampanji, **chorąży z Obernitz**; pozatem żandarmerja polowa aresztowała na Górnym Śląsku lekarza, **dr. Schulze-Beera, kierownika wojskowego wyszkolenia sztafet oddziałów szturmowych.**

Rewelacje prasy bawarskiej o istnieniu w łonie partji narodowo-socjalistycznej organizacji, wzorowanej na czerezwyczajce, znalazły potwierdzenie w policyjnych dochodzeniach. — Okazuje się, że jeden z byłych chorążych hitlerowskich oddziałów szturmowych, **fabrykant w Monachjum**, zwrócił się przed świętami Wielkiej Nocy do grupy hitlerowców z poleceniem **zgładzenia kilku niewygodnych przywódców narodowo-socjalistycznych** i dał na ten cel odpowiednie fundusze. W związku z tem aresztowano 6 osób, współdziałających w tej czerezwyczajce, **której działalność miała się już rozszerzyć wśród organizacyj prowincjonalnych.**

Z pustego nawet Hoover nie naleje

Straszliwe spustoszenie kryzysowe w Ameryce

Aczkolwiek deficyty budżetowe **nie należą już dziś do rzeczy niezwykłych**, to jednak wiadomość o **niedoborze w budżecie Stanów Zjednoczonych** wywołała niebywałe wrażenie. **Panika, jaka z tego powodu powstała na giełdach**, przypominała czasy wojny. Państwo, które jeszcze kilka lat temu było skarbnicą całego niemal świata, znalazło się w przededniu deficytu, sięgającego zawrotnej cyfry **1.241.000.000 dolarów**. Deficyt Stanów Zjednoczonych, najbogatszego kraju na świecie, miał osiągnąć w końcu bieżącego roku budżetowego przeszło **11 miljardów złotych. A więc tyle, ile Polska wydaje w ciągu 14 lat.** Rozliczając tę sumę na ilość obywateli w państwie, wypadałoby, że każdy obywatel Stanów Zjednoczonych musiałby zapłacić blisko **tysiąc złotych**, czyli pracować conajmniej dwa tygodnie na pokrycie niedoboru państwowego. I to pod rządami prezydenta Hoovera, który przyrzekł dać największy dobrobyt „prosperity" — swym obywatelom.

Inna sprawa, że **niema dziś prawie kraju, któryby mógł się pochwalić brakiem deficytu budżetowego.** Choroba ta opanowała zarówno wielkie, jak i małe państwa. **Na 90 rozmaitych państw** na kuli ziemskiej zaledwie dwa procent zrealizowało budżet w roku ubiegłym bez deficytu. Na **32 republiki i monarchje w Europie tylko jedna Szwajcarja wyszła cało z opresji budżetowej.**

Nie lepiej wyglądają budżety państwowe **w innych częściach kuli ziemskiej. W całej Azji niema ani jednego kraju, któryby posiadał równowagę budżetową.** To samo się dzieje w **Afryce**, gdzie nawet bogata w skarby naturalne **Liberja** nie może wybrnąć z trudności deficytowych. Lecz żadnego z tych deficytów nie można porównać z „rekordami" niedoborów amerykańskich, ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej na czele. Wobec tej sytuacji **Kongres Amerykański postanowił nałożyć nowe podatki na swoich obywateli. Opodatkowano radjoaparaty, gramofony, zapałki i cały szereg innych przedmiotów,** włączając niektóre **transakcje giełdowe i rzeczy luksusowe. Podniesiono taryfę opłat pocztowych.** Tym sposobem Hoover pragnie zmniejszyć deficyt. Otrzymał on nawet z tego powodu jako prezydent **specjalne pełnomocnictwa.** Mianowicie ma prawo proklamowania nowych ceł i innych opłat. Mimo to rok bież. w U. S. A. zamknięty zostanie wielkim deficytem budżetowym, sięgającym już w pierwszych paru miesiącach przeszło **miljarda złotych**. Deficyt ten ciągle wzrasta.

Zubożenie Ameryki spowodował w pierwszym rzędzie **kryzys gospodarczy.** Ameryka wypożyczyła wielkie sumy innym krajom, ale z proc. tak wielkie państwo wyżyć nie potrafi. Musiałaby więc szukać rynków zbytu na swe towary, lecz rynki świata są przepełnione. W rezultacie powstało **więc bezrobocie**, które nie ma sobie równego na świecie. Przeszło **dwieście miljonów obywateli amerykańskich pozostaje bez pracy.** Zważyć trzeba, że **rząd Hoovera zasiłków bezrobotnym nie wypłaca,** pozostaje więc żebranina jako jedyny środek utrzymania dla bezrobotnych. Zastój w przemyśle i handlu odbija się na wpływach państwowych i powoduje deficyt budżetowy. Kryzys nie oszczędził nikogo, **a z** pustego nie tylko Salomon, ale **nawet i Hoover** nie naleje.

Rekonstrukcja niemieckiego gabinetu?

„Neues Montagsztg." dowiaduje się ze źródeł dobrze poinformowanych, iż **toczą się już pertraktacje co do rekonstrukcji gabinetu Rzeszy oraz gabinetu pruskiego bezpośrednio po wyborach.** Chodzi o to, czy narodowi socjaliści mają **bezpośrednio wziąć udział w rządzie,** czy też dla zamaskowania zwrotu jego „na prawo" mają być dopuszczeni do współpracy z rządem tylko ich mężowie zaufania.

Gdyby doszło do porozumienia, utrzymany zostałby po wyborach do sejmu pruskiego obecny gabinet pruski, jako gabinet urzędniczy. O ile chodzi o gabinet Rzeszy — to **narodowi socjaliści domagają się oddania im teki ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy,** którą dotychczas piastował Groener. Tekę tę obejmie mąż zaufania hitlerowców, przywódca Zw. Odrodzenia Rzeszy **Gessler.** Pismo zapewnia, że plan ten **znajduje poparcie Brueninga.** Ustąpiłby pozatem autor ostatnich dekretów **minister finansów Dietrich.**

„Neues Montagsztg." zapewnia, że **„przesunięcie na prawo"** rządu Rzeszy można uważać za fakt, nieulegający wątpliwości.

Zwycięstwo Hindenburga — jak to widać na wielu dowodach — **jest tylko nominalne. Wzrost o dwa miljony liczby głosów hitlerowskich,** pomimo całej rewelacyjnej akcji Seweringa i represyj rządowych — to **niezaprzeczony triumf Hitlera, który wielkimi krokami maszeruje ku dyktaturze. Jest ona tylko kwestją czasu.**

Wybory niedzielne wykazały także, że Hitler nietylko **nie stracił swego stanu posiadania w Prusach Wschodnich,** lecz odziedziczył jeszcze szereg głosów **Hugenbergowskich Düsterberga** i **komunistycznych Thälmanna** np. w Lipsku, Dreźnie, Norymberdze, poczynił **też** spustoszenie w obozie **Hindenburga. To też** wyborów do Sejmu **pruskiego** oczekiwać będzie cała Europa z **napięciem.**

Na martwym punkcie w Genewie

Bezradność i depresja rozbrojeniowa

Z Genewy donoszą: Po manifestacji na cześć ś. p. min. Sokala, **Henderson wygłosił 20-minutowe przemówienie**, którem otworzył właściwe **obrady komisji generalnej po przerwie świątecznej**. Przemówienie **Hendersona** mimo to, że miało charakter **zupełnie spokojny**, uczyniło na obecnych **wrażenie zupełnie wyraźnego nacisku** na poszczególne delegacje w tym kierunku, aby prace, które się rozpoczynają doprowadziły do jakiegoś **pozytywnego rezultatu**.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. **ambasador Gibson**, który podkreślił, że delegacja amerykańska **zbadała wszystkie wniesione dotychczas na konferencję rozbrojeniową propozycje**. Wszystkie one za instynktowną poprostu podstawę przyjęły **dążenie do znalezienia sposobu, który pozwoli na takie ograniczenie zbrojeń, któreby nie naraziło bezpieczeństwa poszczególnych państw.**

Zkolei ambasador Gibson zaproponował przyjęcie następującej rezolucji:

Zważywszy, że wszystkie państwa świata mają te **same słuszne obawy, co do obrony** swego terytorjum i swojej ludności,

że wiele państw ma obecnie uczucie, że są narażone na groźbę agresji **ze strony swoich sąsiadów**,

że ta obawa agresji jest w pierwszym rzędzie spowodowana i zwiększona przez **istnienie gatunków broni, które mogą zniweczyć pracę obrony narodowej takie**, jak np. fortyfikacje, tj. gatunków broni dających wyższość atakowi w stosunku do obrony,

że ustanowienie stałej wyższości obrony w stosunku do ataku mogłoby zwiększyć we wszystkich narodach tych państw uczucie bezpieczeństwa, —

komisja generalna jest zdania, że zniesienie broni agresywnych stanowiłoby pierwszy i zasadniczy warunek nietylko redukcji zbrojeń, lecz wprowadzenia bezpieczeństwa i ustala, że następujące gatunki broni posiadają szczególną wartość agresywną przeciwko obronie lądowej: czołgi, artylerja lądowa, gaz — winny więc być zniesione, a państwa mają się zobowiązać **do nieużywania w czasie wojny wyżej wymienionych broni.**

Amerykańskie **„dążenie do znalezienia sposobu"** jest jeszcze jednym z licznych objawów **„kiwania palcem"** prababci Ligi w genewskim „bucie". Czy jest ktokolwiek na świecie, ktoby wierzył w tego rodzaju **„zobowiązania"** państw? Czy istnieje choć jedno państwo, któreby **uczciwie takie zobowiązanie podpisało?**

Liga Narodów dąży — do „znalezienia sposobu", tymczasem bodaj, że **Hitler znalazł inny sposób** narzucenia swych planów i to sposób bardzo nieskomplikowany: **dla teroru postanowił farbować wodę w wodociągach niemieckich na czerwono farbą anilinową...** Cóżby tak było, gdyby kucharki niemieckie ujrzały w rzeczywistości czerwoną wodę w rondlach pod kranem!

O pesymiźmie, który zapanował w Lidze, świadczy najlepiej poniższa korespondencja, nadesłana nam z Genewy pod datą 11 kwietnia.

„Przed trzema tygodniami zgromadzeni w Genewie dyplomaci i wojskowi rozjeżdżali się na wypoczynek świąteczny. Na ostatniem przed tą przerwą posiedzeniu komisji generalnej Konferencji Rozbrojeniowej **uczynili rachunek sumienia z prac — dokonanych czy niedokonanych — w ciągu 6-ciu tygodni obrad konferencji**. W kilku przemówieniach stwierdzono, że z najróżniejszych przyczyn **nie można było dotąd rozpocząć prawdziwej roboty nad uzbrojeniem.**

Dzisiaj, po przerwie świątecznej zjechali się do Genewy znów wszyscy. Wystarczyło jednak kilka godzin rozmów i obserwacyj w kuluarach Lig. Narodów, ażeby zorjentować się, że **depresja ogarnęła delegatów wszystkich państw bez wyjątku.**

Problem rozbrojenia **nie istnieje w oderwaniu od innych zagadnień**. Nad rozbrojeniem zastanawiają się zupełnie **ci sami ludzie**, którzy myśleć muszą o znalezieniu sposobu wyprowadzenia świata z katastrofalnej sytuacji gospodarczej. Ci sami ludzie, którzy obmyślać muszą pomoc dla bankrutujących państw naddunajskich **którzy targować się muszą z Niemcami o spłatę reparacyj i długów**, — ci sami myśleć i mówić, a może i decydować muszą o rozbrojeniu.

Przed przerwą świąteczną uczestnicy Konferencji Rozbrojeniowej rozjeżdżali się w przekonaniu, że zobaczą się znów po trzech tygodniach i wzajemnie na obliczach swoich oglądać będą zadowolenie z powodu wynalezienia środków ratunku dla państw naddunajskich. Niejeden z nich żywił przekonanie, że **druga tura wyboru prezydenta Rzeszy Niemieckiej przyniesie tak znaczny odpływ głosów, oddanych Hitlerowi, że osobistość ta, której awanturnicze istnienie spędza sen z powiek najbardziej nawet optymistycznych zwolenników utrzymania pokoju świata, usunie się przy najmniej na czas najbliższy z powierzchni życia politycznego Niemiec.**

Rzeczywistość obeszła się z temi nadziejami **jak najbrutalniej**. Konferencja londyńska, poświęcona omówieniu sposobu ratowania państw naddunajskich, zakończona została **fiaskiem nieukrywanem przez nikogo.**

Adolf Hitler uzyskał w drugich wyborach 13 miljonów głosów. **Liczba zwolenników wodza ultranacjonalistycznych Niemiec wzrasta w tempie lawinowem.** Dziś w Genewie mówi się tylko o fiasku konferencji londyńskiej i o rezultatach wyborów niemieckich.

Dlatego — bez złudzeń: Konferencja Rozbrojeniowa będzie trwać, będzie czynić pozory pracy. Ale w okresie najbliższych tygodni i miesięcy **nie będzie mogła posunąć problemu rozbrojenia świata ani o krok naprzód** w kierunku jego rozwiązania.

Obrazek z wyborów w Niemczech



Mimo stałego ostrego pogotowia policji niemieccy urzędnicy policyjni „Schupo" znaleźli dość czasu, aby tłumnie wziąć udział w głosowaniu.

Zrzeszenie sędziów i prokuratorów

popełniło dywersję polityczne

Ze strony poinformowanej zwracają nam uwagę na kilka faktów, związanych ściśle z odbytym dn. 10 bm. zjazdem Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej.

W organizacji tej istniał od dłuższego czasu pewien ferment, powstały na tle niezadowolenia szerokich kół sędziów i prokuratorów z działalności dotychczasowego zarządu i prezydjum, przejawiających tendencje polityczne niezawsze zgodne z celami stowarzyszenia. W toku obrad niedzielnych ferment ten uwydatnił się tak wyraźnie, iż dawny zarząd zdecydował się zgłosić swoją rezygnację.

Wedle przepisów statutu, do nowego zarządu zjazd niedzielny winien był wybrać tylko ⅓ całego składu zarządu, podczas gdy reszta władz kierowniczych stowarzyszenia miała pozostać w składzie personalnym niezmienionym. Niezadowolenie z działalności dawnego zarządu z prezesem sędzią Wacławem Miszewskim na czele do prowadziło jednak do — jak wspomniano — rezygnacji całego zarządu, chociaż zarząd dotychczasowy próbował w pewnej chwili ocalić swoją straconą pozycję i zgłosił własną listę kandydatów do nowego zarządu, uzupełniwszy ją kilkoma nazwiskami, o których sądził, że są kompromisowe.

Manewr ten nie doprowadził jednak do żadnego rezultatu i większość delegatów powołała nowy zarząd z pierwszym **prezesem sądu najwyższego, p. Leonem Supińskim na czele.** Lista starego zarządu nie uzyskała nawet ⅕ liczby głosów obecnych na zjeździe delegatów.

Wynik niedzielnego zjazdu Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej uznać należy za całkowitą porażkę pewnych żywiołów, wprowadzających do tej organizacji zawodowej tendencje polityczne i za zwycięstwo żywiołów, pragnących odseparować pozytecznie i zasłużone stowarzyszenie od polityki.

Nowy skandal w koncernie Kreugera

W szwedzkich kołach finansowych krążą pogłoski o nowym wielkim skandalu, wykrytym w koncernie Kreugera. Towarzystwo amerykańskie „International Match Co", przedsiębiorstwo zapałczane, wchodzące w skład koncernu Kreugera, otrzymało w swoim czasie obligacje skarbu niemieckiego wartości **50 miljonów dolarów.** Towarzystwo amerykańskie otrzymało obligacje jako depozyt, pod którego zastaw wydano Kreugerowi pożyczkę. W lecie ubiegłego roku Kreuger wydał rozkaz, aby obligacje powyższe były przesłane do Szwecji, gdzie zdeponowano je w jednym z największych banków Skandinaviska Kredit A. B., który był zbliżony do koncernu Kreugera. W Sztokholmie pod zastaw tych obligacji Kreuger otrzymał pożyczkę w wysokości **40—45%** wartości tych obligacji. W ten sposób obligacje były dwa razy zastawione, przyczem skandalicznego posmaku nabiera ta okoliczność, że, jak twierdzą, dyrektorowie Skandinaviska Kredit nie wiedzieli nic o tem, że obligacje były już raz zastawione w Ameryce i udzielili w dobrej wierze Kreugerowi kredytu pod zastaw tych obligacji.

Przygoda gen. Burhardt-Bukackiego

Delegat polski na konferencję rozbrojeniową, gen. Burhardt-Bukacki, który jechał z Berlina pociągiem, przy którym dokonano zamachu na dr. Luthra, omal nie padł ofiarą skrytobójczych strzałów, skierowanych do tego wybitnego męża stanu. Mianowicie dr. Luther, przechadzając się po peronie ,stanął pod otwartem oknem wagonu, w którym stał gen. Burhardt-Bukacki i wtedy to dano do niego strzały. Kula, która lekko zadrasnęła dr. Luthra, utknęła w ścianie wagonu, tuż pod oknem, w którem stał gen. Burhardt-Bukacki.

Tranzyt czechosłowacki przez Gdynię

W ostatnich dniach nadeszły do Gdyni dwa transporty macy żydowskiej w ogólnej ilości około 30 ton. Jeden z nich przybył z Palestyny na statku szwedzkim „Bloland", drugi z Nowego Jorku na statku „Saga". Czechosłowacja obecnie poraz pierwszy skorzystała z portu gdyńskiego przy eksporcie wyrobów przemysłu hutniczego dla krajów skandynawskich. Załadowano na statek „Vistula" próbny transport szyn tramwajowych w ilości 25 ton z przeznaczeniem do Danji. Mimo niewielkiej ilości transport ten zasługuje na uwagę jako próba wykorzystania tranzytu przez Polskę.

Tragiczne położenie Polaków we Francji

Akcja pomocy społecznej

Rzesze ludu polskiego, które wyemigrowały do Francji i pracą swą przyczyniły się tam do odbudowy zniszczonych wojną prowincyj, spotkał ciężki i niezasłużony cios.

W obecnym światowym kryzysie gospodarczym, powodującym wzrost bezrobocia i w tym kraju, tysiące robotników polskich osiadłych we Francji, tracą pracę i wpadają w nędzę i rozpacz, **nie otrzymując dostatecznej pomocy od tych czynników, dla których pracowały.**

Na obcym gruncie, pozbawiony odpowiedniego ubezpieczenia, bezrobotny emigrant polski wyciąga błagalnie ręce do kraju, spodziewając się i czekając od nas pomocy. Bezrobotni Polacy we Francji **nocują o głodzie na polu, a wielu z nich piechotą z Francji przez całe Niemcy idzie do Polski**, w nadziei, że wśród swoich znajdzie kęs chleba. Najenergiczniejsza akcja rządu, najbardziej ofiarna praca naszych konsulatów **nie wydoła wszystkiemu.**

Wobec rozmiarów, jakie przybiera bezrobocie wśród naszego wychodźtwa, z pomocą i to natychmiastową pośpieszyć musi całe społeczeństwo, pomimo ciężkiego położenia gospodarczego wewnątrz kraju. Pamiętajmy bowiem, że w razie masowego powrotu do kraju bezrobotnych rzesz wychodźców ciężka sytuacja na naszym rynku pracy pogorszy się jeszcze więcej, jeśli zaś zaraz pośpieszymy z **pomocą damy bez robotnym Polakom we Francji możność przetrwania najcięższego okresu**, po którym niewątpliwie znajdą pracę i nie będą wracali do kraju, gdzie w obecnych trudnych warunkach nie mają widoków na znalezienie zajęcia.

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy, która jest reprezentacją wszystkich środowisk polskich zagranicą, zwraca się do całego społeczeństwa polskiego w kraju na obczyźnie z **gorącym apelem o składanie ofiar na ratowanie bezrobotnych emigratów polskich.**

Zebrane dary wysłane będą do utworzonych wspólnie przez wszystkie organizacje polskie we Francj. komitetów pomocy bezrobotnym, prowadzących akcję dożywiania wśród pozbawionych pracy Polaków.

Ofiary kierować należy do biura Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy — Warszawa, ul. Koszykowa 6a m. 1, tel. 8-75-79, konto w P. K. O. Nr. 50.53.

(—) Komisja Pomocy Bezrobotnym Emigrantom Polskim przy Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicy.

W poszukiwaniu storczyków

Dzieje wypraw kapitana Warda

Kaprysy przyrody stworzyły dziwne, często wprost groteskowe twory. Najfantastyczniejsze z tych dziwów przyrody spotykamy w okolicach tropikalnych, gdzie przedewszystkiem przeobfitą różnorodnością kształtów i barw odznacza się świat roślinny. W naszych okolicach kwitną piękne kwiaty, które jednak nie mogą mierzyć się z czarującą pięknością kwiatów, kwitnących w zaciszu w głębi puszcz i dżungli tropikalnych, w najniedostępniejszych ostępach, opuszczonych wysp i w głębi niezgłębionych lasów dziewiczych.

Z roślin najbardziej poszukiwanych „najniebezpieczniejszą“ jest **orchidea** czyli **storczyk.** W poszukiwaniu rzadkich odmian tego fantastycznego, upajająco wonnego, uwodzicielsko czarownego kwiatu wielu badaczy postradało już życie. Wśród entuzjastycznych poszukiwaczy storczyków jednym z głośnych jest kpt. Kingdom-Ward, który prawie 30 lat swego życia spędził w bezkresnych latach dziewiczych wszystkich części świata i wzbogacił atlas roślinny o tysiące nowych odmian.

Niedawno towarzystwo londyńskie Royal Horticultural Society urządziło czarująco piękną wystawę storczyków, z okazji której pisma angielskie przyniosły ciekawe szczegóły o wędrówkach kpt. Warda.

Czarowną wyspą kwiatów na świecie jest rajski Madagaskar. Tysiące botaników odwiedzają wyspę i zaszywają się w jej niezbadane dotychczas lasy i bagna w poszukiwaniu nowych odmian storczyków. Choroby i śmierć w przeróżnych postaciach czyhają na każdym kroku. Jadowite węże, wrodzy krajowcy i podstępne owady tworzą trudny do przebycia wał ochronny, który strzeże przepych kwiatów w sercu dziczy przed zbyt natarczywym intruzem. Wielu poszukiwaczy rzadkich kwiatów, którzy wtargnęli w samotne ostępy puszcz, pozostawiło tam swe życie.

Kapitan Ward szczęśliwie uniknął wszystkich tych niebezpieczeństw, grożących poszukiwaczom storczyków i z długoletnich swych wędrówek powracał zawsze zdrów i cały. Olbrzymia część roślin tropikalnych, znanych dzisiaj na zachodzie jest jego zdobyczą. Wśród nich znajduje się niejeden rzadki i cenny kwiat.

BŁĘKITNY MAK.

Podczas poszukiwań na wyżynach Tybetu odkrył kpt. Ward nieznany dotychczas nigdzie błękitny mak. Nic nie wiedziano dotychczas o istnieniu innej odmiany naszego czerwonego maku i odkrycie błękitnej odmiany okryło imię kpt. Warda sławą.

Kpt. Ward odkrył także rzadką odmianę **rododendronu** o barwie **pomarańczowej.** Znaczenie działalności kpt. Warda zilustruje najlepiej kilka cyfr. Przed 11 laty znano w Europie ogółem około 200 odmian rododendronu. Od czasu, kiedy kpt. Ward począł przeszukiwać doliny i przepaści Himalajów wraz z innym poszukiwaczem i badaczem Forestem, liczba znanych odmian tej rośliny **wzrosła** do 500.

O olbrzymich trudach wypraw po nieznane orchidee, o cierpieniach i mękach uczonych w głębi puszcz, świadczy poniższy przykład. Jeden z kolegów kpt. Warda, pewien uczony niemiecki, wyruszył w głąb dżungli i moczarów Madagaskaru wraz z 12 krajowcami. Ze starannie przygotowanej wyprawy uczony ten już nie powrócił. Wszystkie poszukiwania były bezskuteczne. Wreszcie od pewnego pijanego krajowca zdołano dowiedzieć się szczegółów smutnych losów uczonego. Droga stawała się coraz uciążliwsza, krajowcy, którzy w dżdżystym upale już nie mogli udźwignąć tobołów, poczęli sarkać i buntować się. Pewnej nocy tubylcy pana swego **oblali oliwą i spalili go żywcem.** Skrzynka rzadkich storczyków, które uczony wysłał z jednego z poprzednich obozowisk przez posłańca do swego muzeum, była ostatniem jego pozdrowieniem z dzikiej puszczy.

Nowy cud „uśmiechniętej świętej“

Pastor nawrócony dzięki św. Teresce z Lisieux

W jesieni 1924 r. świetny mówca i pastor anglikański, **Vernon-Johnson,** odbywał rekolekcje w jednym z domów anglikańskich djakonis. Wśród książek, które wtedy czytał, natrafił na dzieło św. Teresy **„Dzieje Duszy“.** Książka ta poważnie zastanowiła go i, choć Anglik z krwi i kości, żywiący nacjonalistyczne uprzedzenia do Kościoła katolickiego, nie mógł oprzeć się słodkim słowom świętej Karmelitanki. Wtedy okres swego **urlopu spędza w Lisieux.** W rok później znów tam powraca, by zdecydować, że aby stać się lojalnym, musi bez uprzedzeń głębiej zastanowić się nad nauką Kościoła katolickiego. „Cała moja istota — piszę — **buntowała się przeciwko temu,** rozumiałem bowiem dobrze, że jeżeli uznam poglądy Kościoła rzymsko-katolickiego za prawdziwe, decyzja, którą będę musiał powziąć, **zrujnuje moje dotychczasowe życie“.** Jednak ta dusza prawa i wierna światłu, prowadzona i wspomagana przez św. Teresę z Lisieux, usunęła wszelkie przeszkody. B. pastor Vernon-Johnson **znajduje się obecnie w Rzymie i jedynym jego pragnieniem jest po otrzymaniu święceń kapłańskich wrócić do Anglji, aby głosić tam Słowo Boże.**

Stacja Zeppelina na najwyższym budynku świata



Zeppelin znalazł sobie przystań na ostatniem piętrze wielkiego drapacza chmur w New Jorku „Empire State Building“, który jest największym domem na świecie. Na fotografji widzimy Zeppelina na swej stacji.

Płynny hel i przepisy kucharskie

Od łabędzia do szpaka i upłynionego helu

W średniowiecznej książce kucharskiej znajduje się następujący przepis:

„Wziąć dużego, pięknego łabędzia, wypaproszyć go i włożyć do środka gęś, do gęsi włożyć tak samo jak poprzednio kurę, do kury — kuropatwę, do kuropatwy — gołąbka, do gołąbka — szpaka. Tak sporządzonego łabędzia wsadzić do pieca i piec, aż się przyrumieni, poczem wyjąć ze środka upieczonego szpaka i podać na stół.“

Rozrzutną receptę powyższą przypomina współczesny sposób laboratoryjny **wytwarzania płynnego hlu.** Hel jest to gaz niepalny którego używa się do wypełniania statków powietrznych. W celu przetworzenia helu ze stanu gazowego w stan płynny, zamienia się przedewszystkiem kwas węglowy w płyn pod wysokiem ciśnieniem i ochładza powietrze w retorcie. Płynny kwas węglowy zostaje następnie poddany ulatnianiu się w celu otrzymania tą drogą płynnego powietrza. W próżni płynne powietrze paruje i ulatnia się, temperatura opada zatem dość nisko, aby przy niej mogła się para wodna skroplić. Skroplona para wodna podlega oziębieniu i zamrożeniu. Przy wytworzonej w ten sposób bardzo niskiej temperaturze ochładza się hel pod wysokiem ciśnieniem. Po obniżeniu ciśnienia temperatura spadnie jeszcze bardziej i hel upłynni się przy **269 stopniach Celsjusza.**

Taką receptę chemiczno-fizykalną podaje tygodnik fachowy „Wissen und Fortschritt“, poprzedzając ją cytowanym wyżej dla porównania przepisem kucharskim z XIV wieku.

Dowcipowi uczonych fizyków nie można odmówić pewnej lotności, aczkolwiek łatwiejszą do wykonania jest recepta numer pierwszy.

„Trumny pochłonęły kołyski“

Cała wieś do sprzedania z powodu wyludnienia

W paryskim „Matin“ ukazało się następujące suche, ale niezwykle tragiczne w swej wymowie ogłoszenie: „Wieś do sprzedania z powodu wyludnienia. Cena 500.000 franków — (około 150 tys. złotych).

Korespondent pisma, w którem ukazało się to dramatyczne ogłoszenie, udał się do wskazanej mu miejscowości, by naocznie obejrzeć pustkowie, gdzie ongiś kwitło życie i srebrzył się śmiech dziecięcy, a gdzie dziś — „trumny pochłonęły kołyski“ i zapanowało milczenie śmierci.

Cztery godziny koleją, dwie godziny samochodem... departament Burgundji, ojczyzny słynnych winnic, gdzie rodzi się ognisty Burgund... Koło drogi wiejskiej stoi słup z tabliczką: „Aubepine — wieś na sprzedaż“.

Osiedle liczy 25 domków. — Widać tam jeszcze życie: dym unosi się z kominów, w stajniach porykuje bydło.

We wsi niema już kaplicy. Niema starych ludzi... Wieś jest pod opieką „oudzych“, tym czasowo. Jest to najstarsza osada w okolicy, licząca 2000 lat istnienia. Jeszcze niedawno mieszkało tam 150 ludzi. Za kilka miesięcy może nie będzie nikogo.

Młodsi wyemigrowali do miast w nadziei lepszych zarobków — starsi powymierali... — Wieś — na sprzedaż!

ANDRE ARMANDY.

Czterech z Legji

(6) **Przekład autoryzowany z francuskiego**

Przedruk wzbroniony.

Pochyleni, dwaj oficerowie studjowali plan. Dotykając papieru końcem ołówka Mordiconi mówił półgłosem:

— Jdna sekcja tu.. tu... i tam, — Bez karabinów maszynowych, w nocy to tylko niepotrzebna rzeź. Zostawimy je tutaj dla bronienia posterunku. Czterech ludzi spróbuje szczęścia, gdyż warto go spróbować. Jeśli im się nie powiedzie, co jest prawdopodobne (nie, Deucalion nie drgnął), pójdziemy do ataku na bagnety. — Czy pan podziela to zdanie?

Porucznik potwierdził skinieniem głowy. Mordiconi zakończył:

— Przed świtem droga musi być wolna. Jeśli osaczony posterunek nie będzie uwolniony do dwudziestej, — uprzedza, że wysadzi się w powietrze

Gładził brodę, patrząc w przestrzeń. I nagle wzrok jego napotkał wzrok legjonisty.

— Zgadzacie się?

...Nie, Deucalion nie skoczył z radości. Nie, twarz jego nie rozjaśniła się i wbrew wszelkim tradycjom książkowym, nie zawołał: „Dziękuję, panie kapitanie“! Żadnego wylania. — Nie wypowiedział go nawet. To się rozumiało samo przez się: było to w milczącym kontrakcie wiążącym z sobą tych dwóch antagonistów. Czyż ten stary kozioł wyobraża sobie, że on rzuci mu się na szyję?

— Nie trzeba zabierać karabinów — rzekł od niechcenia.

— Powód?

— Sprzączka rzemienia uderza o pochwę bagnetu. Jedyna szansa, jaką mamy żeby wrócić...

— Chcecie powiedzieć, żeby się powiodło?

— To jest to samo — trzeba mieć wolne ręce i zaskoczyć znienacka...

— A jeśli będziecie musieli się bronić?

— Komplet granatów dla każdego. Waląc niemi w jedno miejsce, można będzie osiągnąć rezultat.

— A jeśli was pochwycą?

— Odbezpieczam granat, wkładam go do kieszeni i opieram się z całych sił tym, którzy chcieliby mnie wziąć Im więcej będą się mnie czepiali, tem lepiej.

Mordiconi długo patrzył na niego.

— Dobrze — rzekł wreszcie. — Kogo zamierzacie zabrać ze soba?

— Wołogina, Machwurtha i Biloxiego.

— Pytaliście ich?

— To zbyteczne.

Mordiconi odwrócił oczy: nie zdrowo jest, aby legjonista nabierał zbyt pochlebnego wyobrażenia o sobie, — zwłaszcza jeśli z natury jest skłonny do arogancji.

— Dobrze, możecie ich wziąć.

— O której to ma być godzinie? zapytał Deucalion.

— Około drugiej, kiedy księżyc zajdzie. Prześpijcie się tymczasem.

Spać!... Deucalion wzruszył ramionami, czyżby Mordiconi nie wiedział jeszcze, że nie mógł nigdy spać Mruknął tylko:

Mam listy do pisania.

Zasalutował, wykonał wtył zwrot i wyszedł.

ROZDZIAŁ IV.

Dopóki było jasno, Deucalion przykucnięty, z pochyloną głową pisał listy. Gdy mrok szarym cieniem pokrył szare litery ołówka, zapieczętował trzy koperty, włożył je do czwartej, która również zapieczętował i poszedł zanieść wszystko sierżantowi.

— Otworzyć tylko wtedy, jeśli mniej znajdą martwego.

— Rozumiem — rzekł sierżant — który był przyzwyczajony do tych rzeczy.

Deucalion podniósł wskazujący palec:

— Jeśli mnie znajdą martwego, nie gdybym przypuszczalnie nie żył, albo „zginął bez wieści“. Dopóki będzie wątpliwość nie wysyłać.

— Możecie na to liczyć.

Z głębi wąwozów podnosiła się wzbierająca powoli czarna noc, idąca napodbój szczytów. Wkrótce trzy forty wystające nad morzem ciemności były już tylko trzema wysepkami oblanemi purpura zachodu. Ciemność zalała najprzód obydwa posterunki francuskie. Trzeci gorejący nad niemi, świecił jeszcze znikomym blaskiem, mury jego nabrały barwy cielistej, zbladły, zmieniły się na fjoletowe, potem z kolei ogarnięte nieubłaganą falą, utonęły w niej.

Lekki wietrzyk spłynął ze szczytów gór. Deucalion wystawił czoło na świeży powiew i zadrżał z rozkoszy.

— Zasnąć!... zasnąć trochę przed...

Wyciągnął się przy swych towarzyszach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Nowa ustawa o kosztach sądowych

zmniejsza znacznie dotychczasowe opłaty

Szerszemu ogółowi społeczeństwa Ziem zachodnich nie są jeszcze znane niektóre ważniejsze postanowienia nowej ustawy o kosztach sądowych, **obowiązującej od 1-go kwietnia br.** Ustawa ta ogłoszona w Dzienniku Ustaw nr. 27 **uchyliła ustawę niemiecką obowiązującą do końca marca b. r.**

Poniżej zaznajomić chcemy naszych czytelników o najważniejszych przepisach tej ustawy. W ten sposób ułatwimy poniekąd stronom interesowanym odpowiednie ustosunkowanie się do nowych przepisów.

Nowa ustawa zmniejsza w bardzo **znacznym stopniu dotychczasowe opłaty** (koszty sądowe). W zamian niejako za to, postanawia, że wszelkie opłaty płatne są zasadniczo zgóry t. j. przy **wniesieniu do Sądu** skargi, wniosku, lub pisma podlegające go opłacie. Opłatę uiścić winien ten, kto powoduje czynność lub postępowanie podlegające opłacie.

Nieuiszczenie opłaty ma ten skutek, że Sąd nie przedsięweźmie żadnej czynności na podstawie nieopłaconego pisma, czyli że zostawia **sprawę bez załatwienia.** Jeżeli strona wezwana do uiszczenia opłat, nie uczyni wezwaniu temu zadość do siedmiu dni, wówczas sąd zwróci jej wniesioną skargę względnie inne pismo.

Postanowienia powyższe nie dotyczą spraw, które toczyły się już w Sądzie przed dniem 1 kwietnia br. Jednakże i w tych (dawniejszych) sprawach, dalsza czynność Sądu (np. wyznaczenie terminu do rozprawy, doręczenie rozstrzygnięcia itp.) uzależniona jest od uiszczenia opłat od doręczeń. Opłata od każdego doręczenia wynosi 80 gr. i liczy się od ilości osób, które mają być wezwane lub którym ma być doręczona decyzja Sądu.

Przykład: A) skarży B) o 300 zł. Opłata za całe postępowanie sądowe aż do wyroku włącznie, wynosi 3% od zaskarżonej sumy tj. 9 zł. i tytułem opłaty kancelaryjnej 1 zł. czyli razem 10 zł. Ponadto od 2 wezwań (powoda i pozwanego) 1.60 zł.

W takiej samej sprawie zawisłej w Sądzie przed dniem 1 kwietnia br. koszty sądowe za całe postępowanie wynosiłyby **ponad 50 zł.** Przykład powyższy ilustruje należycie jak znacznie zmniejszone są opłaty sądowe.

Pomimo zniżonych kosztów sądowych ustawa przewiduje zwrot opłat uiszczonych w całości lub w części w wypadkach cofnięcia skargi przed wydaniem rostrzygnięcia lub w razie zawarcia ugody.

Dodać należy, że interesowani, którzy mają w Sądzie sprawę zawisłą z przed 1 kwietnia br. winni we własnym interesie — o ile zależy im na przyspieszeniu postępowania — dostarczyć Sądowi **opłaty za doręczenia, nie czekając wezwania Sądu.**

Uiszczenie opłat następuje w ten sposób, iż koszty sądowe do 100 zł. oraz opłaty za doręczenia winny być uiszczone w **znaczkach z napisem „Opłata sądowa"** i z napisem **„Opłata za doręczenia".** Znaczki te nabywać można w Sądach i nakleja się je na egzemplarzach pism przeznaczonych dla Sądu (znaczków stemplowych lub pocztowych używać nie można).

Zwracamy również baczną uwagę, że kasowanie (unieważnienie) znaczków, uskuteczniać mogą tylko **urzędnicy sądowi.** Znaczki skasowane (unieważnione) przez osoby interesowane nie będą przyjęte.

Wyszła z druku tabela obliczenia kosztów sądowych, opracowana przez Naczelnego Sekretarza Sądu Grodzkiego w Toruniu p. Srokowskiego. Przy pomocy tej tabeli może każdy bardzo łatwo obliczyć koszta sądowe. Tabelę tę polecić możemy jako niezbędne źródło informacji wszystkim tym, którzy zmuszeni są prowadzić sprawy w Sądach.

Tabelę zamawiać można u wydawcy. Do tabeli dołączony jest ponadto cały tekst nowej ustawy oraz przepisy o uiszczeniu opłat.

Belgja na Targach Poznańskich

Udziałem Belgji w tegorocznych Targach Poznańskich od 1—8 maja zajmuje się Belgijski komitet wystaw i targów, który jest organem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Pozatem w Targach bierze udział Ministerstwo Kolonji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, oraz Belgijsko-Luksemburski Urząd Turystyczny. Będzie to najpoważniejszy udział, jaki w r. b. Belgja bierze w imprezie zagranicznej.

Zamówienia sowieckie w Niemczech

Przedstawicielstwo handlowe Z. S. S. R. w Berlinie udzieliło, jak wiadomo, hutom niemieckim zamówienia na dostawę 300.000 ton wyrobów walcownianych do Rosji. W tych dniach ustalono sprawę finansowania zamówienia narazie na pierwszą partję w wysokości 100.000 tonn. Sowiety otrzymują kredyt 21-miesięczny, oprocentowany według stopy o 2% wyższej od stopy dyskontowej Banku Rzeszy.

Ulgi w spłacie podatku przemysłowego

Płatnicy, którzy korzystają z ulg

W wykonaniu ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych, p. minister skarbu wydał zarządzenie, zawierające szereg doniosłych postanowień co do **ulg w spłacie podatku przemysłowego.**

Na mocy tego rozporządzenia — płatnikom, którzy w okresie od dnia 1-go kwietnia do dnia 31 sierpnia 1932 r. uiszczą dobrowolnie w całości lub w części zaległości w podatku przemysłowym, powstałe do dn. 1 kwietnia 1931 r., przyznaje się ulgi następujące: **bonifikaty w sumach tych zaległości w zależności od czasu ich spłacenia,** a mianowicie: a) przy wpłatach w kwietniu i maju 1932 r. 50 proc. tych wpłat; b) przy wpłatach w czerwcu i lipcu 1932 r. 35 proc. tych wpłat, oraz c) przy wpłatach w sierpniu 1932 r. 25 proc. tych wpłat. Od wpłat tych nie będą pobierane kary za zwłokę względnie odsetki za odroczenie.

W stosunku do płatników, którzy nie skorzystali z uprawnień w zakresie bonifikat, **wstrzymane zostaną egzekucje zaległości tegoż podatku,** powstałe do dnia 1 kwietnia 1931 r., **o ile przy** całkowitej terminowej spłacie należności bieżących (zaliczek miesięcznych, kwartalnych, różnicy wymiaru i rat podatku zryczałtowanego) powstałych po dniu 1-ym września 1932 r. będzie również uiszczona dodatkowo 1/3 część tych sum na poczet wspomnianych zaległości do dnia 1-go kwietnia 1932 r.

Przy uiszczaniu tych wpłat będą pobrane odsetki za odroczenie w wysokości 6 proc. w stosunku rocznym za okres od ustawowego terminu płatności odnośnej zaległości do dnia 31 marca 1931 r., oraz w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym od dnia 1 kwietnia 1931 r. do dnia uiszczenia.

W razie nieuiszczenia należności bieżących w sposób wyżej wymieniony każda należność bieżąca, łącznie z dodatkiem w wysokości 1/3, ściągnięta będzie **bezzwłocznie w drodze egzekucyjnej z doliczeniem normalnych kar za zwłokę, oraz 5 proc. kosztów egzekucyjnych.**

Z ulg, wymienionych powyżej mogą korzystać tylko tacy płatnicy, którzy uprzednio uiszczą całkowitą kwotę zaległości w tymże podatku, powstałych od dnia 1 kwietnia 1931 roku.

Od zaległości, co do których naliczono koszty egzekucyjne do dnia 1 kwietnia 1932 r., o ile nie zostaną przeciw nim wdrożone ponowne kroki egzekucyjne, będą pobrane koszty egzekucyjne **w wysokości 3 proc.**

Ulgi, przewidziane w niniejszem zarządzeniu, nie będą stosowane do zaległości, **powstałych wskutek jawnej złej woli płatników.** Za jawną złą wolę uważane będzie: życie płatników nad stan, dłuższe wyjazdy zagranicę w celach niekuracyjnych, nabycie objektów majątkowych, systematyczne niedotrzymywanie terminów płatności podatków, działanie na szkodę skarbu, wynikające z art. 105 i 106 ustawy o podatku przemysłowym i t. p.

Zarządzenie to, datowane 9 kwietnia r. b. ukaże się w najbliższym Dzienniku Ustaw.

Jednocześnie ministerstwo skarbu wydało okólnik, zarządzający stosowanie powyższych ulg z tem, że urzędy skarbowe otrzymały zarazem polecenie niezwłocznego przystąpienia do **egzekucyj zaległości, powstałych po dniu 1-ym kwietnia 1931 r.**

Ceny w Polsce i w innych krajach

Polska najtańsza w dziedzinie produktów hodowlanych i roślinnych

Główny Urząd Statystyczny podaje ceny hurtowe ważniejszych produktów na koniec lutego r. b. w Polsce i innych wielkich państwach. Ceny te przedstawiają się w złotych następująco: **za 100 kg.** — mąka pszenna: Polska 37.50, Niemcy 68.73, Francja 75.61, Anglja 29.28, Włochy 67.93, Czechosłowacja 58.19, Stany Zjednoczone 56.62; ziemniaki: Niemcy 8.25, Francja 34.64, Anglja 35.84, Czechosłowacja 7.25; **za 1 kg.** — wół (żywa waga): Polska 0.65, Niemcy 1.48, Włochy 1.57, U. S. A. 1.69; wieprz (żywa waga): Polska 0.90, Niemcy 1.77, U. S. A. 0.80; mięso wołowe: Polska 1.15, Niemcy 2.45, Francja 2.95, Anglja 2.42, Czechosłowacja 2.31, U. S. A. 2.70; mięso wieprzowe: Polska 1.18, Niemcy 2.37, Francja 3.06, Anglja 1.51, Czechosłowacja 2.50, U. S. A. 1.67; masło: Polska 4.80, Niemcy 5.71, Francja 7.84, Anglja 3.95, Włochy 4.55, Czechosłowacja 4.95; ryż: Polska 0.71, Niemcy 0.38, Francja 0.28, Anglja 0.65, Czechosłowacja 0.46; kawa: Polska 4.25, Niemcy 1.91, Francja 1.58, Anglja 1.88, Włochy 9.59, Czechosłowacja 5.35, U. S. A. 1.43; bawełna: Polska 1.87, Niemcy 1.60, Francja 1.63, Anglja 1.67, Włochy 2.87, Czechosłowacja 1.69, U. S. A. 1.36; wełna: Polska 7.13, Niemcy 6.70, Francja 6.58, Anglja 3.77, Czechosłowacja 9.23, U. S. A. 11.55; skóry bydlęce: Polska 1.00, Niemcy 0.97, Francja 0.93, Anglja 1.02, Czechosłowacja 1.10, U. S. A. 1.27; skóry podeszwiane: Polska 4.90, Niemcy 5.56, Francja 9.12, Anglja 5.98, Włochy 5.03, Czechosłowacja 6.59, U. S. A. 6.09; **za 1 tonnę** — węgiel: Polska 36.86, Niemcy 30.05, Francja 39.65, Anglja 36.27, Czechosłowacja 58.09; surówka odlewnicza: Polska 200, Niemcy 145.93, Francja 85.95, Anglja 127.37, Czechosłowacja 171.53, U. S. A. 126.99; żelazo handlowe: Polska 345, Niemcy 263.94, Anglja 320.31, Czechosłowacja 356.26; **za 100 kg.** — cynk: Polska 68.32, Niemcy 43.88, Francja 55.26, Anglja 40.80, Czechosłowacja 61.91, U. S. A. 55.59; nafta: Polska 48.70, Niemcy 69.69, Francja 69.35, Anglja 33.31, Czechosłowacja 34.70, U. S. A. 47.83; cement: Polska 7.70, Niemcy 8.61, Anglja 6.83, Włochy 5.66, Czechosłowacja 7.76, U. S. A. 10,09.

Z powyższego zestawienia wnioskujemy, że do najdroższych krajów należą, zwłaszcza jeśli chodzi o produkty żywnościowe: **Francja, Włochy, Niemcy i Anglja.** Natomiast Polska jest najtańsza w dziedzinie produktów hodowlanych i roślinnych.

Finlandja przy kieliszku

Po prohibicji huczne pijaństwo

Cała Finlandja wprost uroczyście obchodziła zakończenie okresu prohibicji, który przypadł w ostatnich dniach marca. Kwiecień w Finlandji rozpoczął się już pod znakiem alkoholu. W tych dniach tysiące ludzi mogły pławić się w morzu alkoholu już zupełnie prawnie. Niezwykłe wydarzenie obchodzono w Finlandji tak starannie, gruntownie i aż do dna, iż już w przeciągu kilku dni zabrakło wódek, tak, iż fiński monopol spirytusowy musiał telegraficznie zamówić **nowe zapasy z zagranicy.** Pito w takiem tempie, iż **w przeciągu 3 dni w całym kraju nie znalezionoby na lekarstwo ani jednej kropli alkoholu. Wszystkie zapasy krajowe wyczerpały się.**

Sprzedaż alkoholu miała rozpocząć się o godz. 10-tej przed południem. Lecz już od godziny 5 rano zaczęli gromadzić się ludzie przed sklepami z wódką. W przeciągu kilku godzin zebrały się przed temi sklepami dziesiątki tysięcy ludzi, z których każdy brał **przysługujące mu 2 litry.**

W godzinach wieczornych wszystkie hotele, restauracje, kawiarnie, kabarety i bary były przepełnione spragnionymi gośćmi. W setkach lokali rozrywkowych wszystkie stoliki na kilka dni **naprzód już były zarezerwowane.** Uroczysty dzień obchodzono we wszystkich kabaretach **galowemi przedstawieniami.** Miejsca kąpielowe i uzdrowiska w związku z dozwoleniem wyszynku alkoholu postanowiły rozpocząć sezon o jeden miesiąc wcześniej.

O ile narazie można się zorjentować, największy **popyt panuje na piwo i konjak.** Pozatem sprzedano olbrzymie ilości whisky i wódki estońskiej. Wprawdzie narazie odzywają się głosy niezadowolenia z powodu zbyt wygórowanych cen. Już dzisiaj pewna banda szmuglerów zamierza „importować" wódkę po znacznie zniżonych cenach. Na razie jednak w całej Finlandji panuje nastrój bardzo huczny i szumny.

Nasuwa się pytanie, jak zniesienie prohibicji w Finlandji odbije się na **polskim bilansie handlowym,** gdyż nie ulega wątpliwości, że na razie Finlandja będzie skazana na wyroby zagraniczne przy tak gorących apetytach Finów **na gorące napoje.**

Stosunki handlowe z Anglją

Celem realizacji podjętej przez warszawską izbę przemysłowo-handlową inicjatywy powołania do życia Polsko-Angielskiej Izby Handlowej, izba warszawska zwróciła się do wszystkich izb przemysłowo-handlowych w Polsce z prośbą o sporządzenie wykazów przedsiębiorstw utrzymujących stosunki handlowe lub finansowe z Anglją. Równocześnie prowadzone są w szeregu związków branżowych szczegółowe studja dla ustalenia, w jakich artykułach, stanowiących przedmiot naszego importu, możnaby osiągnąć **wzmożenie naszych obrotów z Wielką Brytanją.** Należy przypuszczać, że usiłowania te mogą liczyć na powodzenie ze względu na dobroć towarów angielskich, które przytem stały się dostępniejsze w związku ze spadkiem waluty angielskiej.

Rewizja taryf eksportowych

W biurze ekonomicznem ministrów odbyła się konferencja w sprawie rewizji taryf na niektóre artykuły eksportu rolnego. Rozpatrywano wnioski taryfowe, opracowane przez Państwowy Instytut Eksportowy w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa. Obrady te stanowiły fragment całości akcji rządowej, zmierzającej do dostosowania w niektórych artykułach kosztów przewozu kolejowego do poziomu cen eksportowych w granicach możliwości finansowych.

Budowa kutrów

W najbliższych dniach zostaną spuszczone na wodę w Gdyni dwa dalsze kutry rybackie, budujące się z zasiłku Morskiego Instytutu Rybackiego. Jeden z nich wykańcza się obecnie na stoczni gdyńskiej, drugi na stoczni Instytutu Rybackiego. Obydwa otrzymały 40-konne polskie motory marki „Perkun". Koszt budowy każdego z nowych kutrów wyniesie około 45 tysięcy złotych.

Obrady Związku Komunikacyjnego

W Warszawie odbyło się doroczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Komunikacyjnego, w obecności kilkudziesięciu uczestników, reprezentujących przedsiębiorstwa komunikacyjne miejskie oraz podjazdowe we wszystkich miastach Rzeczypospolitej. Zgromadzenie powzięło szereg uchwał, postanawiając między innemi zorganizowanie w dn. 21 i 22 października b. r. ogólnopolskiego zjazdu przedsiębiorstw komunikacyjnych.

Strzelcy przodują w przysposobieniu rolniczem

pod hasłem racjonalnego prowadzenia gospodarki

W Państwie, którego znaczny odsetek obywateli pracuje na roli, a które nie może jeszcze zapewnić wszystkim rolnikom możności kształcenia się w rolniczych szkołach zawodowych — musi społeczeństwo podjąć odpowiednią akcję, by wskazać wieśniakom korzyści, płynące z **racjonalnego i intensywnego prowadzenia gospodarki.**

Związek Strzelecki, pracując wśród młodzieży wiejskiej i obejmując coraz szersze jej rzesze — rozumie doskonale swoje zadania i rozumie, że zorganizowana dzisiaj w oddziały strzeleckie młodzież musi jutro chwycić ster gospodarstw rolnych.

Ażeby ten ster chwyciła pewnemi rękami, należy dzisiaj dać jej choć trochę elementarnej wiedzy i wskazać sposoby racjonalnej pracy nad podniesieniem wydajności gospodarstw rolnych i wykorzystania wszystkich gałęzi produkcji rolnej.

Nie jest bowiem zdrowym objawem, że w dobie dzisiejszej rolnika czeka li tylko ciężka praca, a zyski z tej pracy ciągnie kto inny, a więc pachciarz, drobny handlarz itd. **Dzieje się to tylko dlatego, że rolnik nasz jeszcze nie potrafi pracy swej zespolić, zorganizować i zapewnić sobie korzyści z niej płynące.** Mamy zupełnie wyraźne przykłady koordynacji pracy rolników zagranicą, mamy i u nas na ziemiach zachodnich gospodarkę opartą na innych zasadach, aniżeli w pozostałych częściach kraju.

Musimy już raz zerwać z zakorzenioną u nas zasadą, fatalną w skutkach, że każdy jest uzdolniony do prowadzenia gospodarstwa rolnego, że prowadzenie gospodarki rolnej nie **wymaga żadnego przygotowania, żadnej nauki.**

Tak nie jest. Prowadzenia należytego gospodarstwa **należy się nauczyć,** tak jak zresztą każdej innej pracy i od stopnia przygotowania się obywateli do tej pracy, zależą jej wyniki.

Na wieś musimy z tem pójść, musimy rolnika naszego zachęcać do **kształtowania się w zawodzie rolniczym,** ażeby mógł gospodarkę prowadzić tak, aby mu przynosiła jak największe dochody, aby łatwych zarobków nie wypuszczał z własnych rąk do rąk jego pasorzytów. Musimy go przede wszystkiem przekonać, że warto jest podjąć trud, gdyż ten stokrotnie się opłaci, przynosząc rolnikom zwiększone korzyści osobiste, dobrobyt dla wsi polskiej i przyczyniając się do jej kulturalnego podniesienia.

To są motywy które skłoniły Związek Strzelecki do zorganizowania w latach ubiegłych **konkursów rolniczych,** by w ten sposób z młodzieży wiejskich oddziałów strzeleckich przygotować nagrodę pożytecznych kierowników gospodarstw. Praca ta będzie kontynuowana i w roku bieżącym dla zadokumentowania i podkreślenia, że Strzelec na wsi ma dużo do zrobienia i że przysposobienie rolnicze organizowane przez Związek Strzelecki opiera się na dawnych naszych tradycjach, **gdyż miecz i pług w Polsce zawsze się dopełniały.**

Uznanie dla Linji Gdynia-Ameryka

wyraża zjazd dziennikarzy polskich w Chicago

W Chicago odbył się w końcu marca **zjazd dziennikarzy polskich w Ameryce.** Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego, ambasadora Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych Filipowicza, kardynała Hlonda i Ignacego Paderewskiego. Poza tem zjazd wysłał na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego, depeszę kondolencyjną z powodu zgonu Ks. Biskupa Bandurskiego.

Wśród wielu rezolucyj i wniosków, powziętych na zjeździe, uchwalono także rezolucję następującej treści:

„Zważywszy, że **Linja Gdynia — Ameryka przyczyniła się znacznie do zbliżenia Wychodźtwa do Macierzy,** szczególnie dzięki sprawnej działalności propagandowej p. K. Głuchowskiego, który nietylko budzi ducha narodowego, ale i podnosi dumę narodową, zebrani na drugim walnym zjeździe dziennikarzy **pracownicy pióra składają Linji życzenia powodzenia,** a p. Głuchowskiemu wyrazy uznania".

Kurs budownictwa stalowego w Poznaniu

Szybki i ciągły postęp współczesnej techniki budowlanej wywołuje wielkie zainteresowanie wśród naszych inżynierów, architektów i budowniczych oraz osób i instytucyj zajmujących się zagadnieniami budowlanemi.

Celem zapoznania szeregu ogółu naszych kół technicznych z zasadami budownictwa stalowo-szkieletowego odbędzie się staraniem Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu przy poparciu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, kurs wykładów z tej dziedziny I. dzień — wtorek, 19 kwietnia 1932 r. godz. 16.30—20: sala im. Śniadeckich, Instytut Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu Poznańskiego, Wały Wazów 26, Collegium minus, II piętro. 1. Prof. inż. I. Stella-Sawicki — Wstęp. Zasady projektowania szkieletowych konstrukcyj stalowych, nowe konstrukcje, nowe materjały. 2. Wyświetlenie filmu p. t.: „Budownictwo żelazno-szkieletowe, jego zasady, zalety i zastosowanie". II. dzień — środa, 20 kwietnia 1932 r. godz. 16.30—20: 1. Dr. inż. Stefan Bryła, prof. Polit. Lwowskiej — Zasady konstrukcyjne i opis wykonanych w Polsce wysokich gmachów stalowych. 2. Inż. Arch. Witold Kłębkowski, nacz. wydz. arch. Woj. Śląskiego — Stal w Architekturze i Budownictwie osiedli i domów małych w szkielecie stalowym.

Wykłady będą ilustrowane przezroczami z zakresu nowoczesnego budownictwa stalowo-szkieletowego zagranicznego i krajowego.

Wcześniejsze zgłoszenia na kurs przyjmuje Kancelarja Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów, Poznań, Krasińskeigo 9, tel. 63-21. Wpisowe 5 zł., dla studentów 2.50 zł. Delegowanych z urzędów na kurs z opłaty zwalnia się. Dla członków Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu wstęp wolny.

Upadłość banku M. Stadthagen S. Akc. w Bydgoszczy

Uchwałą Sądu Grodzkiego z dnia 8 bm. wdrożono co do majątku Banku M. Stadthagen postępowanie upadłościowe, ponieważ niewypłacalność firmy nie została w czasie trwania odroczenia wypłat usunięta.

Jak się dowiadujemy, zarządcami masy upadłościowej zostali mianowani pp. adw. Bernard Cisewski i dyrektor Józef Witek z Bydgoszczy.

Ostateczny termin zgłaszania wierzytelności wyznaczono do dnia 25-go maja b. r.

Przestępstwa w cyfrach

Kradzieże na pierwszym planie

Główny Urząd Statystyczny opracował bardzo ciekawe dane, dotyczące przestępczości w Polsce w roku 1931.

Jak wynika z tych danych, największa ilość zameldowań o przestępstwach dotyczyła, jak zwykle, kradzieży, których zanotowano 356.114, w tem 39.730 kradzieży z włamaniem; w ogólnej liczbie zameldowano o 6903 kradzieżach kolejowych, 454 kradzieżach przewodów telegraficznych i telefonicznych, 9342 kieszonkowych, 69 tys. 965 z pola i lasu, oraz 667 kradzieży koni.

Z innych przestępstw zameldowano o **597 wypadkach zdrady stanu, 131 szpiegostwa, 4011 innych przestępstw politycznych,** 465 ukrywania przestępców i ucieczki aresztantów, 2357 buntu i oporu władzy, 7335 innych przestępstw przeciw władzy, 889 krzywoprzysięstwa, 543 dezercji, 46 innych przestępstw przeciwko sile wojskowej i państwu, 141 przekupstwa, 240 przekupstwa urzędniczego, 54.310 zakłócenia spokoju publicznego, 2689 potajemnego gorzelnictwa, 1006 przemytnictwa, 12.553 włóczęgostwa i żebraniny, 63.405 opilstwa, 1280 hazardu karcianego, 3829 podpalenia, 1596 fałszerstwa pieniędzy, 1521 fałszerstwa dokumentów, 1055 fałszerstwa innego rodzaju, 1502 morderstwa i zabójstwa, 1337 spędzenia płodu, 1518 in. rodzaju pozbawienia życia, 70.975 uszkodzeń cielesnych, 1766 podrzucenia dziecka, 1237 przestępstw na tle seksualnem, 30 handlu żywym towarem, 5624 in. przestępstw przeciwko moralności, 142 bigamji, 18.939 przywłaszczenia i sprzeniewierzenia, 1309 rozboju i rabunku, 11.095 kłusownictwa, 1511 paserstwa, 30.556 oszustwa, 5024 lichwy, oraz o 1105 wypadkach wymuszenia.

Dzierżawa bufetu kolej. na stacji Hel

Zwracamy uwagę inwalidów wojennych na ogłoszenie przez Dyrekcję Kolei Państw. w Gdańsku publicznego przetargu na dzierżawę bufetu kolejowego na stacji Hel z terminem objęcia w dniu 14. 5. 1932 roku. Bliższych informacyj udzieli Wydział Osobowy powyższej Dyrekcji w pokoju nr. 244 codziennie prócz dni świątecznych w godzinach od 11 do 13.

Kto wygrał?

W dwudziestym piątym dniu ciągnienia 5 klasy 24-tej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Premje po 5.000 zł. n-ry 719 38482 57873 58943 138697.

5.000 zł. nr. 122348.

3.000 zł. nr. 118746.

Po 2.000 zł. n-ry 20396 28235 33660 34944 36062 41121 44354 53637 58043 72613 74597 84007 91632 96033 98783 102295 117235 132132 132504 134583 145544 149895.

Po 1.000 zł. n-ry 925 4618 5976 6144 13754 14784 21660 27457 27791 29399 37760 40757 41543 44790 45036 47950 48332 55417 56744 58574 59507 68520 70813 75249 77805 82071 82320 84083 87758 91027 94377 98766 102405 103160 112278 117380 123581 129344 133855 136451 137494 144763 146881 148456 153680 154413 154874 155413 156163 158862.

Po 500 zł. n-ry 479 1101 4977 7493 8860 9224 10570 10644 10944 12241 12374 12670 16328 16926 17441 20728 20776 21106 23106 2500628194 28974 30744 31021 31746 33184 33234 33829 34604 35069 38346 38781 43431 44976 52358 52362 53330 53440 54644 55501 56626 57972 58332 59432 59692 60277 61366 62892 63190 64790 65545 66566 67760 68163 68737 71669 75836 77908 85946 86114 86218 90360 91458 91586 91596 92668 94518 94986 95048 97523 102147 106529 110961 112340 112570 114885 115588 116807 118411 119300 119411 124735 124782 125124 127532 131374 132855 133896 137871 140033 141509 143637 144037 144646 145913 146533 146810 149182 149484 150473 152459 154435 156274 158143 158958 159382 159788.

Za obrazę księdza

Ub. soboty przed południem w Wąbrzeźnie odbyła się rozprawa **przeciwko p. Feliksowi Łowickiemu z Niedźwiedzia za obrazę ks. dr. Łęgowskiego z Wielkich Radowisk.**

F. Łowicki był oskarżony przez ks. dr. Łęgowskiego o to, że w dniu 14. 6. 31 roku użył obelżywych słów przeciwko ks. dr. Łęgowskiemu.

Rozprawę prowadził naczelnik Sądu p. sędzia **Smólski.** Oskarżony bronił się sam, a ks. dr. Łęgowskiego zastępował mec. dr. **Ostrowski.**

Po blisko godzinnej rozprawie i przesłuchania świadka p. Kowalskiego z W. Radowisk sąd skazał oskarż. p. Feliksa Łowickiego za występek z par. 135 kodeksu karnego na 300 zł. grzywny ewtl. na więzienie licząc 10 zł. za jeden dzień.

Ich metody

Sąd Grodzki w Brodnicy rozpatrywał sprawę przeciwko redaktorowi „Ziemi Michałowskiej" p. M. Wojciechowskiemu, oskarżonemu za oszczerstwa rzucane na ref. oświatowego powiatu p. Obrębskiego.

Po przeprowadzeniu postępowania Sąd skazał p. Wojciechowskeiog na 50 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na karę więzienia, ponoszenie kosztów sądowych.

Notujemy...

„Głos Pogranicza podaje:

W styczniu br. pisaliśmy o **zlikwidowaniu niebezpiecznej szajki złodziejskiej z członkiem OWP. Charkowskim Hieronimem ze Świniarca na czele.**

Onegdaj przed sesją Sądu Okręgowego w Nowemmieście odbyła się **rozprawa przeciw Charkowskiemu Hieronimowi** ze Świnarek, Śliwińskiemu Józefowi z Rybna i Janowskiemu Konstantemu z Truszczyn.

Oskarżonym akt prokuratorski zarzuca popełnienie **szeregu kradzieży i włamań między innemi na szkodę ks. Dunajskiego z Rożentala** i dlatego też prokurator wniósł o surowy wymiar kary dla oskarżonych.

Sąd Okręgowy po dłuższej naradzie skazał Śliwińskiego na 1 rok więzienia, **Charkowskiego na 5 miesięcy więzienia** z zawieszeniem kary na 3 lata oraz Jaworskiego na 8 miesięcy więzienia.

Komentarze zbyteczne.

Przyjmowanie kandydatów

do Państwowej Szkoły Technicznej w Warszawie

Urząd Telegraficzny w Toruniu ogłasza, iż Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy przyjmuje kandydatów do Państw. Szkoły Teletechnicznej w Warszawie na następujących warunkach:

Kandydaci winni mieć odbytą służbę wojskową, jednak nie przekroczone 30 lat życia.

Wykształcenie wymagane jest 6 klas szkoły średniej z prawami państwowemi; pierwszeństwo mają kandydaci z przygotowaniem technicznem. Wszyscy kandydaci zostaną poddani egzaminowi wstępnemu i konkursowemu z matematyki (arytmetyki, geometrji i algebry) w zakresie 6 klas gimnazjum.

Podania o przyjęcie do Szkoły należy składać do dnia *25 kwietnia rb. do Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, Wydział Telegraficzno Telefoniczny z dołączeniem:*

1) świadectwa szkolnego w oryginale, 2) metryki urodzenia, 3) świadectwa moralności i poświadczenia obywatelstwa polskiego, wydanych przez Starostwo Powiatowe, 4) świadectwo o stanie zdrowia, wydanego przez lekarza powiatowego, 5) dowodu wojskowego, 6) fotografji, formatu używanego do dowodów osobistych, poświadczonej przez władze administracyjne.

Ewentualnych bliższych wiadomości udziela Urząd Telegraficzny w Toruniu w godzinach od 9 do 13.

Ulgi dla rolników

w opłatach do Kas Chorych

Niniejszem podajemy do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia r. b. zostali zaszeregowani robotnicy rolni niektórych kategoryj do niższych grup zarobkowych w Kasach Chorych i do niższych klas w Ubezpieczalni Krajowej. Przesunięcia te dają zniżkę składek do Kas Chorych przeciętnie ca 12%.

Szczegółowe wskazówki mogą pp. członkowie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego i Pomorskiego Związku Ziemian, opłacającego składkę otrzymywać w Pomorskiej Komisji Pracy wzgl. u Sekretarzy powiatowych P. T. R.

(—) Sojecki

Prezes Pomorskiej Komisji Pracy

KRONIKA

czwartek
14
kwietnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Hermenegilda
Czwartek Walerjana

— **Stan wody w Wiśle z dnia 12. 4.:** Zawichost +2.59, Warszawa +3.65, Płock +4.14, Toruń +5.44, Fordon +4.94, Chełmno +5.06, Grudziądz +5.22, Korzeniewo +5.50, Piekło +5.59, Tczew +5.43, Einlage +3.46, Schiewenhorst +3,08.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 13 b.m. włącznie apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski. Na Bydgoskiem Przedmieściu apteka Zalendzińskiego, ul. Mickiewicza od godz. 10-ej wiecz.). Na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

— **Muzeum miejskie** (w ratuszu II ptr.) otwarte codziennie od godz. 11—14. Wstęp 50 i 20 groszy.

Repertuar Teatru.

Środa, 13. 4. godz. 20 **„Szpieg"**.
Czwartek, 14 b. m. o godz. 20 — „Szpieg".
Piątek, 15 b. m. — Teatr nieczynny.

Repertuar kin.

Światowid: — „Ulica Potępionych dusz".
Palace: — **„Tajemnicza Szóstka".**
Mars — **„Dzikie Pola."**
Lux: „Walc Miłości".
Corso, Rynek Now. — „12 rozbójników".

Z miasta

— **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się o zwykłym czasie, rozpatrywana będzie m. in. sprawa zwrotu specjalnej opłaty drogowej, sprawa środków na dalsze zatrudnienie bezrobotnych oraz sprawa utrzymania teatru. Ponadto na porządku obrad znajduje się cały szereg spraw drobniejszych. Ze sprawą dalszego zatrudnienia bezrobotnych związane są podwyżka cen za ubój w rzeźni miejskiej, dodatku od podatku do nieruchomości oraz ceny biletów tramwajowych i opłat za prąd i gaz.

— **„Praca biuralistek".** W czwartek, 14-go kwietnia b. r. o godz. 18-tej w świetlicy Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Łaziennej nr. 24 wygłosi referat na temat „Praca biuralistek" referentka dla spraw kobiecych p. Ginnet Wojnarowicza. (2870

— **Kursa gimnastyki rytmicznej.** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządza kursa gimnastyki rytmicznej dla dorosłych. Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretarjat Związku przy ul. św. Katarzyny 13 II ptr. (2871)

— **Prezes z Gniezna** urzęduje w Hotelu pod Lwem w Toruniu ul. Żeglarska nr. 2 — Powszechnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Rzeczypospolitej Polskiej, — w dniu 12, 13 i 14 kwietnia 1932 o godz. 19—21 udziela porad i zapisuje na członków. Franciszek Stog. (2868

— **Kurs robót ręcznych!** Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządza kurs robót ręcznych — od najskromniejszych do najbardziej artystycznych — od 15 kwietnia, 3 razy tygodniowo, za miesięczną opłatą 5 zł. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w Sekretarjacie Zw. Pr. O. K. ul. Katarzyny 3 od godz. 17—18.

— **Ceny targowe.** Na wczorajszym targu zanotowano następ. ceny : masło 1.40—1,60; śmietana 1,20—1,50; jajka mendel 0,90—1,10; warzywo: fasola 0,25—0040; kapusta 0,10—0,30 kalarepa 0,30; rumbarbarum 0,50; rzodkiewka 0,20; sałata 0,10—0,20; szpinak 0,80—1,20; za drób płacono: kury 2—3; kaczki 3,50; gęsi 6; gołębie para 1,20—1,50; na targu rybnym płacono: sandacze 2,50; szczupaki 1,20; liny 1,40; karasie 1,30; okonie 0,80; ryby białe 0,40 do 0,60; na targu mięsnym zanotowano następujące ceny: wieprzowina 0,70; wołowina 0,60 do 0,90; cielęcina 0,70—0,90; słonina 0,90, wędzona 1; smalec 1,20. Ruch średni.

— **Rowery kradną.** Z dziedzińca Ratusza skradziono onegdaj rower wartości 200 zł. własność p. Michała Węglewskiego. W nocy z dn. 11 na 12 b. m. nieznani sprawcy włamali się do piwnicy p. Miąkowskiego zam. przy ul. Lubickiej, skąd skradli rower męski wartości 150 złotych i 5 kur.

— **Schwytanie złodziejki.** Policja przytrzymała w dniu wczorajszym niejaką Stanisławę Sierpińską służącą bez stałego miejsca zamieszkania za dokonaną kradzież bielizny ogólnej wartości 400 zł. ze strychu domu przy ul. Bydgoskiej 26. Skradzioną bieliznę zwrócono poszkodowanym. Sierpińską dostawiono do sądu.

— **„Pajęczarze" grasują.** Ze strychu domu przy ul. Sobieskiego 34 skradziono ostatnio różną bieliznę wartości około 500 zł. Policja wdrożyła dochodzenia.

— **Czego już nie kradną.** Z bocznicy portu drzewnego nieznani sprawcy skradli dwie szyny kolejowe długości 12 m.

— **Zgony.** Dnia 12 kwietnia 1932 r. zmarli w Toruniu: Bolesław Ossowski, ur. 16. 8. 1899, Jadwiga Kiełbasińska, ur. 8 .1. 1932 r.

Ruch towarzyski

— **Zarząd Akadem. Koła Toruńskiego** podaje do wiadomości, że w czwartek, 14 b. m. o godz. 20,30 w „Esplanadzie" odbędzie się spotkanie towarzyskie, na które wszystkich członków i sympatyków Koła uprzejmie zaprasza. (2869)

Kasa Rzemieślnicza będzie istnieć

Nowe dopłaty do udziałów — Członkowie b. Zarządu pociągnięci do odpowiedzialności

Doroczne walne zgromadzenie członków Centralnej Kasy Rzemieślniczej na Pomorze odbyło się — o czem już donosiliśmy — przy bardzo licznym udziale członków, w ubiegłą niedzielę w sali „Dworu Artusa". Obradom przewodniczył prezes Rady Nadzorczej Centralnej Kasy Rzemieśln. **p. radca Makowski**, który na wstępie zebrania dał ogólny pogląd na całokształt działalności Kasy w roku ubiegłym.

Jak wynika z przedstawionego przez p. prezesa Makowskiego sprawozdania obieg weksli przejętych po poprzednim Zarządzie, który swą lekkomyślną i karygodną gospodarką naraził instytucję na bardzo poważne straty, **zmniejszył się o 120.000 zł.** Straty, jakie jeszcze są do pokrycia wynoszą **22.000.— zł.** Z przewidzianej sumy 120.000.— zł., która miała wpłynąć z dodatkowej dopłaty do udziałów — uchwalonej, jak wiadomo na walnem zebraniu w roku ubiegłym na pokrycie strat — wpłynęło dotychczas zaledwie 37.000.— zł.

Największem nieszczęściem dla Kasy — prócz nieuczciwych manipulacyj b. kierownika Skalskiego i Goncarzewicza jak również niedbalstwa poprzedniej Rady Nadzorczej, było połączenie Kasy z Kasą Rzemieślniczą w Grudziądzu. Jak stwierdzono pożyczano tam pieniądze bez należytej gwarancji. Dziś jeszcze kasa z tego tytułu ma cały szereg należności do ściągnięcia, które w większości wypadków są wątpliwe.

Po wyczerpującym sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej przyjęto bilans kasy na 21. XII. 1931 r. zamykający się po stronie aktywów i pasywów sumami **219.247.73 zł.**

W dalszym ciągu przyjęto nowy statut kasy z uwzględnieniem poprawek, przedłożonych przez referenta p. Szulca.

Po wszechstronnem i drobiazgowem omówieniu sprawy dalszego istnienia kasy i związanych z tem zabiegów, poczynionych u czynników rządowych, które wyraziły gotowość przyjścia Kasie z pewną pomocą finansową, walne zebranie jednomyślnie uchwaliło **niedopuścić do likwidacji Kasę Rzemieśln. wyrażając zgodę na dalsze jej sanowanie.**

Na pokrycie pozostałych strat uchwalono ponowną dopłatę w **wysokości 200 zł. od 1 udziału.** Opłata ta obowiązuje wszystkich członków kasy. — Będzie to już jak zapewnił prezes rady p. radca Makowski ostatnia podwyżka udziałów.

W końcu dokonano wyboru 3 nowych członków Rady Nadzorczej a mianowicie: pp. K. Wojtowicza, Kadleca i p. Bąka.

Omówieniem szeregu spraw drobniejszych zebranie zakończono.

Zaznaczyć należy, że b. Zarząd pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej i materjalnej.

Podżegacze przy pracy...

W ostatnim czasie pojawili się na gruncie toruńskim różni *prowodyrzy i podżegacze*, którzy bałamucą bezrobotnych i podburzają ich do demonstracyj antypaństwowemi przemówieniami. Przed kilkoma dniami prowodyrzy ci *usiłowali wywołać demonstrację bezrobotnych* w związku z podwyższeniem przez magistrat ilości godzin pracy przy robotach doraźnych *„Opornych" bezrobotnych, w tej liczbie nawet dozorcę dotkliwie pobito, zmuszając w ten sposób do porzucenia pracy.*

Ostatnio znowu na zebraniu bezrobotnych zwołanem w dniu 9 bm w „Eldorado" przez Komitet Bezrobotnych przy Radzie Zaw. Zw Klas. sekretarz tegoż Związku niejaki *Hordyk* w swojem „popisowem" przemówieniu *rzucił cały szereg kalumnij i ciężkich oskarżeń pod adresem policji toruńskiej.* Hordyk mianowicie twierdził, że policja — aresztowanego w związku z pobiciem dozorcy na Kozackich Górach — niejakiego Kujawę w czasie śledztwa biła, maltretowała itd. Hordykowi przyszedł w sukurs niejaki Kraszucki który powiedział, że on, siedząc w areszcie o kilka cel dalej od celi, w której był Kujawa, *słyszał krzyki Kujawy*, mało tego słyszał nawet jak go bito.

Prowodyrzy dążyli w zupełnie widoczny sposób *do podniecenia umysłów zebranych, w ilości około tysiąca bezrobotnych.* Treść ich przemówień i forma była tego rodzaju, że nic dziwnego, iż wywołała pewien odruch wśród zebranych. Z tłumu padały *okrzyki wrogie pod adresem policji.* Odzywały się nawet głosy *Bić policjantów!* Zebranie zakończyło się w *niesłychanie podnieconej atmosferze*, powzięciem rezolucji, stwierdzającej, że Kujawa był bity przez policję. Rezolucję wręczono p. Staroście Grodzkiemu.

Przeprowadzone dochodzenia policyjne wykazały że *Kujawa istotnie został pobity* — do czego sam się przyznał — ale *nie przez policję i nie w urzędzie policyjnym a w zupełnie innych warunkach.* Gdzie i przez kogo, to wykaże *rozprawa sądowa, która niebawem się odbędzie.*

Ubolewać należy, że bezrobotni dają posłuch tego rodzaju podżegaczom, ubolewać należy tembardziej, że *niejednokrotnie mieli możność przekonania się o wyrozumiałem, a nawet przychylnem stanowisku policji.*

Tembardziej, że bezrobotni przekonali się *że policja toruńska zawsze ofiarnie spieszy im z pomocą*, składając ze swych bardzo skromnych poborów *bardzo znaczne nawet kwoty na pomoc bezrobotnym.* Przekonali się, że nie *było akcji społecznej na cele pomocy bezrobotnym*, w którejby policja toruńska, jako *jedna z pierwszych*, nie brała udziału. Bezrobotnym dobrze wiadomo, że w *policji wogóle a w policji toruńskiej szczególnie metody bicia nie są stosowane.* Wiedzą dobrze bezrobotni, że *władze tego rodzaju metod w żadnym razie by nie tolerowały.*

Niewątpliwie winni rozsiewania tych nieprawdziwych pogłosek tak wielce krzywdzących, pracującą w tak trudnych warunkach policję toruńską zostaną przykładnie ukarani.

Z teatru

— **„Szpieg".** Dzisiaj w środę, 13 b. m. i jutro w czwartek 14 b. m. o godz. 20 (poraz ostatni) „Szpieg" Kistemecersa, przyjmowany entuzjastycznemi oklaskami, w znakomitej interpretacji aktorskiej dyr. Bendy, Al. Królikowskiej i Ryszarda Wasilewskiego w rolach głównych. — W piątek, 15 b. m. z powodu generalnej próby teatr nieczynny.

Kredowe Koło. W pełnym toku pod kierunkiem reżyserskim naszego gościa, reżysera i artysty teatrów miejskich w Warszawie i w Łodzi Edwarda Żyteckiego odbywają się przygotowania do „Kredowego Koła" Klabunda. — Niezwykłe to widowisko, które przewinęło się przez sceny wszystkich większych teatrów w Europie i w Polsce, otrzyma wspaniałą, stylową oprawę sceniczną.

Sytuacja na Wiśle

Przybór wody w Wiśle trwa w dalszym ciągu. **Stan wody w dniu wczorajszym w godzinach porannych wynosił + 5,44, w godzinach popołudniowych już + 5,46. Przybór wody trwać będzie aż do czwartku, w którym to** dniu przepłynie przez Toruń fala kulminacyjna.

Na górnej i środkowej Wiśle woda już opada.

Bezrobotnym...

Wydawnictwo nasze, które niejednokrotnie już dało dowody szczerej troski o los bezrobotnych, starając się wszelkiemi możliwemi sposobami ulżyć ciężkiej doli tych nieszczęśliwych, pozbawionych pracy, że przypomnijmy na tem miejscu akcję pomocy dla najbiedniejszych miasta naszego, akcję pomocy dla bezrobotnych zamieszkałych na Dębowej Górze, akcję pomocy dla najbiedniejszych dzieci naszego miasta, wreszcie rok rocznie urządzane gwiazdki dla najbiedniejszyc hdzieci, — postanowiło ostatnio przyjść z pomocą **poszukującym pracy przez umieszczanie ogłoszeń bezpłatnie.**

Ogłoszenia drobne (do 10 wyrazów) poszukujących pracy umieszczane będą w dziale ogłoszeniowym, **obejmującym wszystkie nasze wydawnictwa — bezpłatnie.**

Bezrobotni mogą składać ogłoszenia do Administracji naszego pisma, ul. Szeroka 11 w godzinach od 9—12.

Zjazd chórów kościelnych

odbędzie się w Toruniu w roku przyszłym

Pomorski Związek Kół Śpiewaczych **w porozumieniu** z ks. prof. **Wiśniewskim** dyr. **Chóru** katedralnego w Pelplinie przygotowuje wielki **Zjazd Chórów Kościelnych z całej Polski**, który odbędzie się w Toruniu podczas Zielonych Świąt 1933 r. Ponadto organizuje się w tym samym czasie Zjazd Wszystkich Chórów, należących do Pom. Związku Kół Śpiewaczych.

Zjazd chórów kościelnych z całej Polski odbędzie się w ramach uroczystości, jakie odbędą się w roku przyszłym w Toruniu z racji obchodu 700 lecia m. Torunia.

W czasie zjazdu odbędzie się szereg ciekawych konkursów chórów kościelnych we wszystkich świątyniach toruńskich, ponadto urządzane będą recitale organowe w kościołach akademje i t. d.

Otwarcie zjazdu nastąpi na Rynku Staromiejskim, gdzie połączone chóry odśpiewają szereg pieśni. Zjazd zapowiada się bardzo ciekawie.

Bliższe szczegóły dotyczące tej ciekawej imprezy podamy w najbliższym czasie.

Z sali sądowej

Sfałszowanie rodowodu końskiego

Na ławie oskarżonych przed tutejszym Sądem Okręgowym zasiadł Jan Mądrakowski rolnik z Pędzewa, oskarżony o sfałszowanie rodowodu końskiego.

Mądrakowski sprzedał bratu swemu Piotrowi zam. w Rzęczkowie klacz, przyczem sfałszował na rodowodzie rok urodzenia klaczy.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd uznał oskarżonego winnym sfałszowania dokumentu i skazał go na karę 3 miesięcy więzienia zawieszając wykonanie kary na 2 lata.

Dzieciobójstwo

Sąd Okręgowy rozpatrywał w tych dniach dwie sprawy o dzieciobójstwo. W pierwszej na ławie oskarżonych zasiadła Marta Osińska z Biskupic, w drugiej Jadwiga Gałkówna.

Oskarżona Marta O. udusiła noworodka, druga oskarżona wlała do ust niemowlęcia esencji octowej.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd skazał osk. po 2½ roku więzienia.

Tragiczna śmierć maszynisty kolejowego pod Tczewem

Śmierć nie żartuje. Czyha na każdym kroku zawistnie — owa kuma ludzi biednych, parjasów losu, zmuszonych ciężką pracą fizyczną niejednokrotnie w warunkach dla zdrowia najfatalniejszych zarabiać na kawałek chleba powszedniego.

Szczególnie odpowiedzialną i bardziej jeszcze niebezpieczną jest służba maszynisty kolejowego, od którego orjentacji, spokoju i opanowania nerwów zależy życie i zdrowie setek pasażerów. Maszyniści nietylko narażają swe zdrowie, ale i życie na szwank. Już po 10-letniej służbie — o ile miał szczęście uniknąć na skutek nieszczęśliwego wypadku kalectwa, żegna się z bezwzględną do cna absorbującą siły fizyczne, a mimo to jakżeż ukochanąp rzezeń maszyną, by całkowicie schorzały i wycieńczony objąć służbę w warsztatach, wzgl. przejść jako nieużytek na emeryturę. Są to szczęśliwcy z pośród „brygady śmierci", jakby łacno brygadę maszynistów nazwać można. Wielu z nich ginie przedtem, w tragiczny sposób schodząc z tego świata.

Zamieszkały w Bydgoszczy maszynista kolejowy Andruszkiewicz, prowadząc wieczorem pociąg pospieszno-towarowy, **opodal stacji Suchostrzygi tuż pod Tczewem, wychylił się z swej budki parowozowej**, by zbadać czy semafory sygnalizują wolny wjazd na stację. Nieszczęśliwiec **w mroku nie zorjentował się, iż w tejże chwili wjeżdżał popod t. zw. most przetokowy.** Wychylając głowę, zawadził nią o cementową ścianę mostu. Uderzenie na skutek dość dużej chyżości pociągu było tak gwałtowne, iż **Andruszkiewicz momentalnie zwalił się martwy na pomost parowozu.**

Z rozbitej czaszki mózg wytrysnął całkowicie. Pociąg poprowadził dalej palacz.

Wypadek ten wywołał wśród kolejarzy wstrząsające wrażenie, tembardziej, iż tragicznie zmarły, człowiek spokojny, zgodliwy, pracowity i koleżeński, cieszył się wśród swych towarzyszy niekłamaną sympatją.

Ś. p. Andruszkiewicz osierocił żonę i kilkoro dzieci.

Podgórz

— **Zebranie zarządu Zw. Strzeleckiego** odbyło się w ub. poniedziałek. Przewodniczył ob prezes Szpica. Ostatni protokół odczytał sekr. ob. Kobędza, poczem przyjęto 2 zgłoszenia na członków. Sprawę umundurowania referował komendant ob. Fr. Kowalski, a sprawę wychowania fizycznego i treningów lekkoatletycznych przedstawił ob. wiceprezes Cz. Deutsch. Odbywać się będą regularnie co czwartek obowiązkowe ćwiczenia W. F. Nadzór powierzono ob. naucz. Piątkowskiemu. Postanowiono pozatem wziąć udział w drużynowym biegu na przełaj „Dnia Pomorskiego". W związku z odmówieniem posłuszeństwa w czasie ćwiczeń P. W. postanowił zarząd wykluczyć ze Związku pp. Popiółkowskiego, Puczkarskiego jr. i Lewandowskiego i za agresywne wystąpienia p. Marksa. Ważnem postanowieniem nie tylko dla Zw. Strzeleckiego, ale i dla ogółu mieszkańców miasta jest uchwała o budowie pomnika Marszałka Piłsudskiego. Do sprawy tej niebawem powrócimy. — W związku ze zbliżającem się świętem narodowem 3 Maja, zarząd postanowił dzień ten jak najuroczyściej obchodzić. Ustalono w ogólnych zarysach program, do którego udzielali wskazówek ob. naucz. Magiera i ob. naucz. Kamiński. Postanowiono pozatem zwrócić się do władz miejskich o protektorat jak i do towarzystw o współudział w obchodzie.

— **Szczepienia ochronne dzieci.** Zwracamy uwagę społeczeństwa na ogłoszenie Magistratu o szczepieniu ochronnem ospy dla dzieci, urodzonych w 1931 r. i starszych. Szczepienie odbędzie się w piątek, 22 b. m. w hotelu centralnym o godz. 12 i 14. Oględziny odbędą się tydzień później.

Ćwiczenia polowe oddziałów P. W. rejonu Golub - Chełmoniec

Wieczór dnia 9 wieś Ostrowite leżąca na odcinku szosy Golub—Kowalewo, była widownią ćwiczeń polowych zorganizowanych przez Powiat. Komendę P. W., w których wzięły udział oddziały kolej. P. W poczt P. W. i oddz. Zw. Strzel. z Golubia. Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII i Zw. Strzel z Chełmońca.

Ćwiczeniami kierował ppor. rez. Milewski instr. P. W. przy udziale instruktorów zawodowych P. W. Mimo przykrych warunków atmosferycznych i ciemnej nocy, w oddziałach panował duży zapał do ćwiczeń to też wynik ćwiczeń był dodatni.

Pod koniec do ustawionych przed stacją kolej. Ostrowite, oddziałów — przemówił przybyły na ćwiczenia p. **Cwinarowicz wicestarosta** oraz ogólne omówienie ćwiczeń przeprowadził **Pow. Komendant P. W. 63 p. p. por. Kuliszewski,** podkreślając znaczenie pracy nad obroną państwa.

Po odśpiewaniu przez oddziały „Roty" — członkowie P. W. spożyli przygotowaną przez Zw. Strzel. Chełmońca, w zabudowaniach stacyjnych smaczną grochówkę.

O północy ze śpiewem opuszczały oddziały Ostrowite, udając się do swoich osiedli. **W.**

Rajd motocyklowy Bydgoszcz—Toruń—Bydgoszcz o mistrzostwo m. Bydgoszczy

Organizowane dotychczas na dzień 3 maja wyścigi kolarskie, jako stafeta kolarska Bydgoszcz — Toruń — Bydgoszcz zostają ze względów organizacyjnych i technicznych zamienione na wyścigi motocyklowe jako rajd **motocyklowy Bydgoszcz — Toruń — Bydgoszcz, z zadaniem doręczenia depesz hołdowniczych w Toruniu PP. Wojewodzie Pomorskiemu i Dowódcy O. K. VIII.** — Start zawodników odbędzie się w dniu 3 maja bezpośrednio po defiladzie na ul. Gdańskiej przy Placu Wolności. Zbiórka zawodników o godz. 11.30 przed Wydziałem Wych. Fiz. ul. Libelta 5. — Zainteresowane kluby nadeślą zgłoszenia zawodników do dn. 25 bm. godz. 12-ej z równoczesnem wpłaceniem 2— zł. od każdego zawodnika tytułem wpisowego.

Oświadczenie.

W sprawie honorowej p. Inż. Włodzimierza Szonerta przeciw p. Redaktorowi Radosławowi Wojniczowi złożyłem przed sędzią rozjemczym p. d-rem Bolesławem Pikorem zeznania, które stały się podstawą jego orzeczenia z dnia 4 marca 1932, wysoce p. Inż. Szonerta krzywdzącego.

Przekonawszy się na podstawie przedłożonych materjalnych dowodów, że powyższe zeznania moje — aczkolwiek złożone zostały według najlepszej wiary i sumienia — są niezgodne z istotnym stanem rzeczy a zapodane w nich fakta są nieprawdziwe i nieistniejące, przeto z całą lojalnością, obowiązującą ludzi honoru, zeznania powyższe w całej rozciągłości odwołuję i uważam za niebyłe.

Wobec powyższego p. Inż. Włodzimierza Szonerta najsolenniej przepraszam a celem — choć częściowego — wyrównania krzywd moralnych powyższemi zeznaniami wyrządzonych obowiązuję się złożyć do dnia 5 lipca 1932 na rzecz Bratniej Pomocy Związku Legjonistów w Gdyni kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych oraz zezwalam na ogłoszenie tego mojego oświadczenia na mój koszt w tych pismach, które p. Inż. Szonert uważać będzie za konieczne i właściwe.

Gdańsk, dnia 9 kwietnia 1932 r.

Podpisano: **Inż. Stanisław Satała.**

f. 586

Programy radjowe

Czwartek, 14 kwietnia 1932 r.

Warszawa: 12,15 Odczyt leśniczy p. t. „Pielęgnacja szkółek i upraw leśnych", wygł. prof. J. Kloska. 12,35—14,00 XXIII koncert szkolny z Filharm. Warsz. 14,45 Tańce w wyk. orkiestry wiejskiej (płyty). 15,25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja") „Stefan Batory", wygł. prof. H. Mościcki. 15,45 Kom. dla żeglugi i rybaków. 15,50 do 16,15 Program dla dzieci starszych: a) „Najstarszy skaut" (generał Baden-Powell), felj. J. Milewskiego; b) Bajka La Fontaine'a p. t. „Młynarz, syn jego i osieł" w radjof. J. Sorokowicza. 16,20 Francuski (kurs średni). 16,40 Muzyka lekka. 17,10 Odczyt z Krakowa. 17,35 do 18,50 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego z Liège (Quatuor de Liège). 18,50 Rozmaitości. 19,15 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,30 Wiadomości sportowe. 19,35 Piosenki w wyk. Maurice Chevalier (płyty). 20,00 Feljeton p. t. „Chiny proszą o głos" wygł. p. J. Wittlin. 20,15—20,45 Muzyka lekka. 20,45 do 22,15 Słuchowisko p. t. „Peer Gynt" pg. Ibsena w radjof. p. Karwickiego. 22,20—22,50 Koncert szopenowski w wyk. Juljana Karoly, laureata 2-go Międzynar. Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie. 23,00—24,00 Muzyka taneczna z kawiarni Georges.

Egzaminy w seminarjach nauczycielsk. na Pomorzu

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego nadesłało nam następujący **terminarz** ustnych egzaminów dojrzałości w państwowych zakładach kształcenia nauczycieli w Okręgu Szkolnym Pomorskim.

I. **Państwowe Zakłady Kształcenia Nauczycieli.** 1) Działdowo — 6, 7, 8 czerwca; 2) Grudziądz — 2, 3, 4 czerwca; 3) Kościerzyna — 18, 19, 20 maja; 4) Lubawa — 2, 3, 4 czerwca; 5) Toruń męskie — 30, 31 maja i 1 czerwca; 6) Toruń żeńskie — 27, 28, 30 maja; 7) Tuchola — 12, 13, 14 maja; 8) Wejherowo — 23, 24, 25 maja.

II. **Państwowe Kursy Nauczycielskie.** 1) Grudziądz — 13, 14, 15 czerwca; 2) Toruń żeńskie — 16, 17 czerwca.

III. **Seminarjalne egzaminy dojrzałości eksternów.** 1) Grudziądz — 13, 14, 15 czerwca.

IV. **Wyższe Kursy Nauczycielskie.** 1) Grupa humanistyczna — 20, 21 czerwca; 2) Grupa fizyko-matematyczna — 22, 23 czerwca.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 12 IV. 1932 r.

Tranzakcje	Sprzedaż Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	8,89—8.87
DEWIZY.	
Belgja	—
Gdańsk	—
Holandja	361,20—360,30
Kopenhaga	—
Londyn	33,80—33,64
Nowy York	8,902—8,882
Nowy York telegr.	8.927—8,887
Paryż	35 15—35,06
Praga	26,38—26,32
Sztokholm	—
Szwajcarja	173,70—173,27
Włochy	45,95—45,72
Berlin (w obrotach nieofic.)	—

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 12 IV 1932 r

Żyto suche	25,75—26.00
Pszenica	26,75—27,00
Jęczmień	21,00—22,00
„ browarniany	24,75—25.25
Owies siewny	22,50—23,00
Mąka żytnia	
„ „ 65%	39,00—40.00
„ pszenna 65%	40.00—42,00
Otręby żytnie	16,50—17,00
„ pszenne	15,00—16,00
Rzepak	32,00—33.00
Wyka	22.50—24.50
Peluszka	26.00—28,00
Groch Wiktorja	23,00—26.00
Seradela	30,00—32,00
Łubin niebieski	11,50—12'50
„ żółty	16,00—17,00
Koniczyna żółta odłusk.	150—170
„ czerwona	160—210
„ biała	320—460

Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń, 11. IV. 1932.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacja odbiorcza.

Pszenica dworska 128 ft	24.25—24.75
Pszenica targowa 126 ft	23.75—24.25
Zyto	23.50—24.00
Jęczmień dworski	23.50—24.50
Jęczmień targowy	22.00—22.50
Owies	19.25—20.00
Owies dominalny, biały	22.00—22.50
Mąka pszenna	39.00—41.00
Mąka żytnia	38.00—39.00
Otręby pszenne	15.00—16.00
Otręby żytnie	15.25—16.25
Groch Wiktorja	24.00—28.00
Groch Folgiera	28.00—34.00
Groch polny	23.00—26.00
Peluszka	24.00—25.00
Wyka	22.00—23.00
Seradela	26.00—30.00

Centralna Mleczarnia wyjaśnia:

Były pewne nieporządki w naszej mleczarni, jednakże Zarząd mleczarni dowiedziawszy się o tem, zwolnił kierownika i zaangażował znanego fachowca mleczarza p. Moenkego. Odkąd p. Moenke objął kierownictwo naszej Centralnej Mleczarni, mleczarnia ta jest prowadzona wzorowo, a jak to zresztą i na odbytej rozprawie Sąd stwierdził w uzasadnieniu wyroku, jest obecnie prowadzona według wszelkich wymogów higjeny. P. Moenke po objęciu mleczarni, nie mógł w kilku dniach przeprowadzić bezwzględnych ulepszeń, ale stanowczo nieprawdą jest, by śmietana w której rzekomo utopił się szczur, została za jego wiedzą przerobiona na masło.

Zarząd uprasza wszystkich poszkodowanych i niezadowolonych, do zwiedzenia naszej Centralnej Mleczarni celem przekonania się o wzorowo prowadzonej mleczarni tak pod względem higjenicznym jak też według najnowszych ulepszeń techniki. (2890

Zarząd Centralnej Mleczarni na Mokrem.

Mleczarnia Centralna
Sp. z. z n. o.
Toruń-Mokre.
(—) Moenke

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 14. 4. 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 8 przy ul. Gdańskiej 38 st. nr.: bufet dębowy i zegar stojący; o godz. 8,30 przy ul. Gdańskiej 70 st. nr.: fortepian (skrzydło); o godz. 9 przy ul. Gen. Bema 10 st. nr.: wóz roboczy i platformę; o godz. 10,30 przy ul. Śniadeckich w f-ie „Rawa": bufet, szafę do ubrań, stolik, 2 bieliźniarki, etażerkę, nocny stolik, kanapę z obudówką, 2 krzesła, lampę, 2 stoliki, ramy do firan, łóżko z materacą, szafę, kożuch, obraz, łyżwy, miskę, 17 ciężarków, 2 słoje duże, większą ilość książek, 2 drabinki, łóżko żelazne, stojak do parasoli, 2 stoły, ramę kuchenną, 8 ram do firan, stojak do choinki, szafkę, mały wózek, łóżko do lalki, rogi jelenia i inne drobne przedmioty. 2905

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 14. 4. 32 r. o godz. 14 sprzedam najwięcej dającemu przy ul. Gdańskiej 131 st. nr. w f-ie Herzke: pianino marki Sommerfeld, szafę do broni, 2 zegary lodówkę, piecyk gazowy, 6 krzeseł, umywalkę, 2 serwantki, bufet, kredens, leżankę, stół, kanapę, stół okrągły, biurko, fotel, szafę do rzeczy, serwantkę, 3 krzesła, bibljotekę, 2 dywany, 3 małe stoliki, lampę, 4 okna firan, 3 małe obrazy, 4 obrusy, serwis porcelanowy na 8 osób, półmisek kryształ, zastawa kryształ, 2 półmiski kryształ, cukierniczkę, 2 fotele fryzjerskie z lustrami, duży obraz olejny, kanapę z obudówką kasę żelazną, 2 fotele, biurko, 4 krzesła, bibljoteczkę, 6 krzeseł, stół, lustro, kasę rejestr., tombankę, 3 fotele koszyk., 6 postumentów do kwiatów, 6 wazonów koszyk., 5 stołów koszykowych, 2 taborety i inne drobne przedmioty. 2904

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. f-y Rawa najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 5 nowych opon samochodowych, 100 szt. gumowych podkładek na biurka, 500 kg. płyt gumowych nadających się na chodniki itp. 2897

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 9 sprzedam w Osowej Górze u p. Tetzlaffa najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: kanapę i 8 foteli. 2903

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 14 sprzedam w majętności Minikowo (stacja kolejowa Slesin) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 40 ctr. peluszki, 7 jałowic, 5 byczków, 14 cielaków, 14 źrebaków, siano z 150 mórg i jęczmień z 30 mórg.

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 kwietnia br. o godz. 10,30 sprzedam w Goncerzawach najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 pługi parowe. 2901

Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawać będę w Solcu Kujawskim przy ulicy Bydgoskiej 33 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia „Singer", 1 szafę składową, 1 szafę do ubrań, 1 kanapę, 1 szafonierkę, 1 zegar. 2900

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 10 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. f-y Rawa najwięcej dającemu za gotówkę: 50 kapeluszy damskich, 10 czapek chłopięcych. 2899

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 11 przed poł. sprzedam przy ul. Śniadeckich 37 w podw. f-y Rawa najwięcej dającemu za gotówkę: 2 umywalki, 1 toaletę, 1 kozetkę, 1 bufet, 2 fotele, 1 stół i krzesło, 1 stolik, kanapa, 2 szafy, łóżko, 1 stolik, biurko i fotel 1 leżankę, 2 obrazy. 2898

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będę w Solcu Kujawskim przy ulicy Toruńskiej 20 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 regał składowy, 1 bufet składowy, 1 wagę, 1 skrzynię do mąki. 2896

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek dnia 14. 4. 32 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w Solcu Kujawskim przy ulicy Dworcowej 1 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia. 2895

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 14. 4. 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 9,30 przy ul. 20 Stycznia 26 n. nr: stół, 2 szafy, zegar; o godz. 10 przy ul. Paderewskiego 33 st. nr.: maszynę do pisania „Ideal", biurko stolik pod maszynę. 2894

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.

W czwartek dnia 14. 4. o godz. 8,30 przed południem będę sprzedawał przy ul. Kościelnej 2 najwięcej dającemu za gotówkę: 55 płaszczy damskich, 40 ubrań męskich, 30 płaszczy męskich, 70 ubranek dziecięcych, 2 kożuchy, 15 p. spodni męskich, 20 koszul męskich, 15 kapeluszy męskich, 20 czapek, 20 płaszczyków dziecięcych oraz całkowite urządzenie składowe. 2893

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy

Ogłoszenie

Komisarza Wywłaszczeniowego na Województwo Pomorskie o terminie Komisji Szacunkowej w Szymbarku.

W myśl § 25 ustawy o wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 11 czerwca 1874 r. — zbiór ust. pr. str. 221 — podaję do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1932 roku o godzinie 9 i ewentl. w dniach następnych zbierze się w Szymbarku w powiecie kartuskim przy trasie kolejowej Bydgoszcz—Gdynia od strony Bydgoszczy Komisja dla ustalenia odszkodowania za grunty, wywłaszczone pod kolej Bydgoszcz—Gdynia zarządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 28 grudnia 1931 r. Nr. A. A. III — 3910.

W zebraniu mogą wziąć udział zainteresowani tak osobiście, jak też przez upełnomocnionych swych zastępców. W razie nieobecności stron interesowanych odszkodowanie za wywłaszczone grunty zostanie ustalone bez udziału tychże stron.

Nr. A. A. E. 3/4. 2883

Toruń, dnia 9 kwietnia 1932 r.

**Komisarz Wywłaszczeniowy na Woj. Pom.
i Przewodniczący Komisji
(—) Łuczak.**

Ostrzeżenie.

Tegoroczne strzelania Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wejherowie rozpoczynają się z dniem 25 kwietnia br. i to w poniedziałki i niedziele i trwać będą do 2 października br.

W dniach strzelania teren strzelnicy ogrodzony jest czerwonemi chorągiewkami.

Szanowną publiczność ostrzega się przed przekraczaniem ogrodzonego terenu.

**ZARZĄD
Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wejherowie.**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We czwartek, dnia 14. 4. br. o godz. 10 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Nadgórnej 29/30: biurko, szafę do akt, 20 drzewek ogrodowych, 200 doniczek z kwiatami i wagę do listów.

Dobrzański, kom. sądowy w Grudziądzu.

W dniu 23 kwietnia 1932 r. o godz. 8 w Grudziądzu na placu ćwiczeń za koszarami im. Gen. Hallera przy ul. Gen. Bema odbędzie się licytacyjna sprzedaż około 70 wybrakowanych koni wojskowych.

Sprzedaż koni odbędzie się najwięcej dającemu tylko za gotówkę. 2891

Kwatermistrz 16 P. A. L.

Były
urzędnik, będący rok bez pracy — zwolniony z powodu zniesienia urzędu, lat 28, samotny, z 10 letnią praktyką urzędniczą — posiada pierwszorzędne świadectwa — zna wszelkie sprawy wchodzące w zakres przedsiębiorstw, władz i urzędów, także sprawy sądowe prosi o łaskawe litościwe przyjęcie na jakiekolwiek stanowisko. Nie ma nikogo, gdzie mógłby mieć schronienie. W zamian za posadę ożenek. Adres łaskawie: „Dzień Bydgoski". 2906

Długoletni
odpowiedzialny dozorca robót meljoracyjnych przyjmie z własnem niwelatorem wszelkie roboty w zakres meljoracji wchodzących. Według projektów gotowych lub przewidzianych. PP. obszarów ziemskich chcąc wykonać meljoracje w własnym zakresie, zechcą łaskawie podać swój adres pod: Lipiński Andrzej, dozorca meljoracyjny, Toruń, ul. Winnica nr. 23. 2892

REPERTUAR TEATRU TORUŃSKIEGO

W środę, dnia 13 bm. o godz. 20-tej
„SZPIEG"
(Le flambeau)
sztuka w 3 aktach H. Kistemecersa.

W czwartek, dn. 14 bm. o godz. 20-tej
„SZPIEG"
(Le flambeau)
sztuka w 3 aktach K. Kistemecersa.

W sobotę dn. 16. bm. o godz. 20-tej
Wielka Premjera!
Gościnny występ Edwarda Żyteckiego
„Kredowe Koło"
Poemat dramatyczny w 5 akt. — wedle chińskiej legendy — Klabunda — Muzyka Z. Schefflera.

W niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 16-tej
przedstawienie popularne
„SZPIEG"
(Le flambeau)
sztuka w 3 aktach H. Kistemecersa.

W niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 20-tej
gościnny występ Edwarda Żyteckiego
Kredowe Koło
Poemat dramatyczny w 5 aktach — wedle chińskiej legendy — Klabunda — Muzyka Z. Szefflera.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Plan pomocy dla rolnictwa

Konferencja prasowa w Ministerstwie Rolnictwa

Warszawa — 13. 4. (PAT). W dn. 11 bm. w sali marmurowej Ministerstwa Rolnictwa **odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu zadań komitetu finansowego rolniczego.**

Do licznie zebranych przedstawicieli prasy przemawiał p. min. roln. **Ludkiewicz**, który **podkreślił, że komitety finansowo- rolnicze są niejako dalszym ciągiem komisji finansowo-rolnej przy Prezydjum Rady Ministrów, która** to komisja właściwie już zakończyła swe prace dając w wyniku szereg ustaw i rozporządzeń dotyczących ulg dla rolnictwa. Być może wszystko to, co zdołano osiągnąć w tej dziedzinie jest zbyt małe, ale trzeba przyznać, **że jest to maksimum tego, co można było zrobić w obecnej sytuacji kryzysowej, którą przeżywa nie tylko rolnictwo.** Być może, że zagadnienia, które wysunie życie nie zmieszczą się **w** ramach, które nakreślono komitetom. Komitety jednak przy odpowiedniem pokierowaniu ich prac mogą znaleźć najprostsze drogi, jakiemi należy pójść. Mogą też stać się **organami samopomocy w tej lub innej formie.** W zakończeniu p. minister zaznaczył, że w **połączeniu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Roln. chodzi nie tylko o mechaniczne połączenie dwóch resortów, które przez szereg lat w myśl mylnych przesłanek** jeszcze z okresu **pierwszych sejmów miały bronić i reprezentować jakoby wręcz** odwrotne **interesy, lecz o scalenie ich prac a także** o zastosowanie do **nowego Ministerstwa tych wymagań** rządu, **które mają prowadzić nie tylko** do oszczędności **lecz usprawnienia administracji.**

Zkolei zabrał głos podsekretarz stanu Min. Ref. Roln. **Wacław Karwacki** i omówił plan pomocy dla rolnictwa, który przedstawia się następująco: 1) ze względu na obecne trudności płatnicze warstw rolnych muszą one otrzymać pewne ulgi w celu zmniejszenia sum terminowych zobowiązań. Ponieważ państwo nie chce wkraczać w normalne stosunki prywatnoprawne między wierzycielami i dłużnikami, musiano zastosować **ulgi wobec banków państwowych.** 2) Nie wprowadzając ani moratorjum, ani **obniżenia długów prywatnych,** należało **obronić rolników przed nadmierną bezwzględnością** niektórych wierzycieli, tembardziej, że korzyści, osiągane w drodze przymusowej egzekucji były za małe w porównaniu ze stratami, jakie ponosiło rolnictwo. Pamiętać należy, że **rolnicy nie są winni sytuacji, w jakiej się znaleźli,** a zatem niesłuszną byłoby rzeczą, aby tylko na ich barki miały spaść konsekwencje kryzysu. Dlatego należało utrudnić egzekucje, skierowane przeciwko rolnictwu. 3) Trzecim środkiem wprowadzanej obecnie akcji pomocniczej dla rolnictwa jest **ustawa** o **ułatwieniu obrotu ziemią.** Ma ona na celu oddłużenie pozbawionych prawa sprzedaży częściowej sukcesji. Efektem, do którego się dąży jest wzmożenie obrotu ziemią i przez to ustalenie jej wartości rynkowej. Obecnie bowiem na ceny ziemi wpływa deprymująco istnienie cen egzekucyjnych. 4) Sądzić wolno, że wszystkie te zarządzenia utworzą warunki sprzyjające do **porozumienia między wierzycielami a rolnikami.** Porozumienie to winno dążyć w kierunku obniżenia oprocentowania, rozłożenia spłat na mniejsze raty i skonwertowania długów krótkoterminowych na długoterminowe. 5) Zgóry przewiduje się, że **dotychczasowe zarządzenia nie będą wystarczające.** Pragnie się jednak uniknąć wzmożenia ilości ustaw i stosowanie ich do faktycznych potrzeb. Centralny komitet finansowo-rolny i jego organy pozwalają mieć nadzieję, że w odpowiednim czasie i właściwej formie zostaną uchwycone te przejawy życia, które wymagać będą odpowiednich zarządzeń. Następnie zabrał głos szereg dziennikarzy, na których pytania odpowiadał dr. Rosen, dyrektor dep. roln. Min. Roln.

„Polska może być pewną stałości sojuszu z Francją"

Wywiad z senatorem Le Troquer'em

Warszawa — 13. 4. (PAT). Senator **Le Trocquer,** przybyły do Warszawy na uroczystość ku czci Brianda, opuszczając stolicę w rozmowie z przedstawicielem PAT, poruszył szereg ostatnich zagadnień w związku z kampanją wyborczą, która rozpoczęła się we Francji.

Przedwczoraj wyjechałem z Paryża — oświadczył senator — a kampanja rozpoczęła się właśnie wczoraj rano. Trudno jest stawiać horoskopy co do jej przebiegu, a tembardziej co do jej wyniku. **Atmosfera wyborcza we Francji nie może mieć jednak wpływu na stosunki polityki zagranicznej Francji POLSKA MOŻE BYĆ PEWNĄ STAŁOŚCI SOJUSZU FRANCJI.** Jako polityk współpracowałem ściśle z Aristide Briandem i znałem jego plan i idee.

Uważam, że jeśli **Europa chce wyjść z trudności gospodarczych, przełamać kryzys, musi wejść na drogę porozumienia gospodarczego.** Sytuacja gospodarcza Europy odczuwa istnienie dwóch wielkich odrębnych organizmów gospodarczych. Z jednej strony mamy skonsolidowany gospodarczo wielki obszar Stanów Zjedn. A. P., z drugiej strony należy wymienić obszar państwa obcy zachodniej Europie i systemem gospodarczym i cywilizacją. **Europa jest obecnie w stanie chaotycznym. Państwa poodgradzały się murami.** Jesteśmy gorącymi zwolennikami porozumienia. Francja zainicjował plan unji naddunajskiej, który wywołał taki żywy oddźwięk. Opinja polska nie powinna przypuszczać, że plan ten nawet w pierwszym zarysie może wyłaczyć Polskę z korzyści z nim związanych.

Przyjaźń niemiecko-litewska psuje się na dobre

Ryga — 13. 4. (PAT). Donoszą z Kowna **o niezadowoleniu, które zapanowało na Litwie z powodu naruszenia przez Niemcy litewsko niemieckiego traktatu handlowego.** W myśl tego traktatu obywatele litewscy, zamieszkali w Niemczech i obywatele niemieccy, zamieszkali na Litwie korzystają z równych praw przy otrzymywaniu pracy. W ostatnich dniach w Kownie otrzymano **szereg skarg obywateli litewskich, zamieszkałych w Niemczech, którym niemieckie urzędy odmówiły kart pracy.** W tej sprawie rząd litewski wystosował notę z protestem do Berlina. Należy zaznaczyć, że w chwili obecnej zamieszkuje na Litwie około 500 obywateli niemieckich, którzy korzystają z pełnych praw, wypływających z traktatu handlowego.

Rapallo znów na widowni

Berlin — 13. 4. (PAT). Rada państwa Rzeszy zbierze się na plenarne posiedzenie we czwartek. Na porządku dziennym jest m. in. **sprawa przedłużenia między Niemcami a Rosją Sowiecką traktatu w Rapallo.**

Brześć nad Bugiem pod wodą

Brześć nad Bugiem, 13. 4. (Pat) Z powodu dużego napływu wód z Bugu do Muchawca nastąpił wylew. Na przedmieściach Szpanowskiem i Wołyńskiem **kilkanaście domów znalazło się pod wodą.** W niektórych miejscach woda dochodzi do szosy Kobryńskiej. Miejscowość Kryszyn jest zupełnie zalana wodą. Straż ogniowa w czasie nocy dzisiejszej i przedpołudnia **ewakuowała ludność z 18 domów mieszkalnych.** Most pontonowy, łączący Brześć z przedmieściem Wołyńskiem został ściągnięty. gdyż istniała możliwość zerwania go. Poziom wody podniósł się o 28 cm.

Pływające więzienie — statek „Chaco" w Barcelonie

Paryż — 13. 4. (PAT). Statek argentyński **„Chaco"**, na pokładzie którego deportowani byli w ostatnim czasie z Argentyny przestępcy polityczni różnych narodów przybył wczoraj rano **do Barcelony.** Według krążących pogłosek, na **statku znajduje się jeszcze 40 więźniów.** Przypuszczalnie „Chaco" uda się teraz do Francji, a następnie do Anglji.

Pod obuchem kryzysu

Nowe podatki w Sowietach

Moskwa, 13. 4 .(PAT.) Rząd **sowiecki** określił podatek dochodowy od 500 rubli miesięcznego zarobku na 3 i pół proc. **Na zarabiających wyżej 400 rubli miesięcznie nałożono** jednorazowo **daninę** w wysokości **25 proc. miesięcznego zarobku. Danina ta ma być przeznaczona** na cele **budowlane.**

Monopol zbożowy na Łotwie

Ryga, 13. 4. (PAT.) Na **nadzwyczajnem** posiedzeniu rady ministrów **został wydany dekret,** wprowadzający w Łotwie **z dn. 1 czerwca monopol zbożowy.** Monopol **obejmuje 4** gatunki zboża: żyto, pszenicę, **jęczmień i kukurydzę.** Wyłączne prawo **sprowadzania zboża** powyższych czterech gatunków **przysługiwać** będzie ministerstwu **rolnictwa. Cenę** sprzedaży będzie ustalał **gabinet ministrów.**

Węgry obniżają pensje urzędnicze.

Budapeszt, 13. 4. (PAT.) Celem utrzymania równowagi budżetowej **rząd postanowił obniżyć od d n.1 lipca br. pobory posłów do parlamentu o 5.70 proc. zaś pobory urzędników państwowych i emerytów o 3 proc.** — Przewidywany jest również dla celów **utrzymania** równowagi budżetowej **25 proc. dodatek do podatku stołecznego i 100 proc. dodatek do podatku majątkowego.**

Na tropie sprawców porwania dziecka Lindbergha

Nowy York, 13. 4. (PAT.) Właścicielka piekarni w Greenwich w stanie Connecticut poznała banknot, wręczony jej przez klijentkę **kupującą** pieczywo, jako **jeden** z **banknotów wpłaconych przez Lindbergha jako okup za dziecko. Kupująca zdołała** wyrwać **banknot i uciec autem,** które na nią czekało przed **sklepem. Curtis, jeden** z trzech pośredników **pomiędzy** Lindberghiem a bandytami w dalszym ciągu podróżuje w związku ze sprawą poszukiwań. **Peacock,** który również poszukuje dziecka Lindbergha oświadczył, że odnosi się do sprawy z większym optymizmem, niż kiedykolwiek od czasu poszukiwań.

Piekło na ziemi

Ameryka Południ. zalana potokami lawy

(o) **Londyn,** 13. 4. (Tel. wł.). Na terytorjum Chile i Argentyny **w Kordyljerach czynnych jest obecnie 8 wulkanów,** z których 4 zaliczane były do wulkanów wygasłych, a pozostałe cztery były czynne, ale w bardzo małym stopniu. **Wszystkie 8 wulkanów zaczęły obecnie wyrzucać lawę i popiół.** Wznowienie działalności wulkanów przerodziło się w wielką katastrofę. W promieniu 700 km jednocześnie z wybuchem wulkanów poczęto odczuwać **wstrząsy ziemi.** Położone w odległości 1300 km od wulkanów miasto **Montevideo zasypane zostało popiołem.** Najbardziej zagrożona jest prowincja argentyńska **Mendosa.** W promieniu 60 km mieszka tam **80.000 ludności,** która tłumnie emigruje w dalsze okolice. Pociągi są przepełnione uchodźcami, wśród których znajduje się wiele chorych, cierpiących wskutek zatrucia wyziewami siarki. Powietrzem nawet w odległości 20 km od wulkanów nie można oddychać, gdyż jest **przesycone zbyt wielką obfitością gazów siarczanych.** Pola uprawne na olbrzymiej przestrzeni zostały zniszczone przez gorący deszcz lawy i popiołu. **Pociągi ratownicze z Mendosy,** które skierowały się na zachód, musiały się cofnąć, gdyż tory zasypane były popiołem.

Argentyńskie obserwatorjum astronomiczne oświadczyło, że według wszelkiego prawdopodobieństwa **olbrzymie chmury pyłu wulkanicznego w ciągu 48 godzin dosięgną wybrzeża europejskiego.** Bardzo możliwem jest, że z powodu ładnej pogody nad Atlantykiem już w najbliższych godzinach miejscowości europejskie na zachodzie zostaną zasypane czerwonym deszczem, zawierającym pył wulkaniczny.

Do Buenos Aires nadchodzą telegramy z miast położonych w pobliżu wulkanów, z prośbą o maski przeciwgazowe i **aparaty** tlenowe dla ratowania osób, zatrutych wyziewami wulkanicznemi. Szosy i drogi na terytorjach, dotkniętych katastrofą wybuchów wulkanów, zapchane są **tłumami** uchodźców.

Z portu **Valparaiso wyjechały wszystkie statki cudzoziemskie,** które miały pozostać tam przez dłuższy czas. — Nad wyspą angielską Tristan da Cunka (położonej w południowej części Atlantyku) ukazały się już **chmury pyłu wulkanicznego.** Z powodu katastrofy **lot „Zeppelina",** znajdującego się w drodze powrotnej z Południ. Ameryki do Europy, budzi poważne zaniepokojenie, mimo, że po południu nadeszła wiadomość iskrowa do Berlina **od komendanta** sterowca powietrznego, z doniesieniem, iż „Zepelinowi" nie grozi niebezpieczeństwo.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu